

DZISIAJ E. GIEREK KOŃCZY OFICJALNĄ WIZYTĘ W RFN

Dążenia do normalizacji stosunków wkładem w odprężenie w Europie

Wspólne oświadczenie • Umowy o współpracy

Piątek 11 czerwca był kulminacyjnym dniem oficjalnej wizyty i sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka w Republice Federalnej Niemiec. Tego dnia zakończyły się rozmowy Edwarda Gierka z kanclerzem federalnym Helmutem Schmidtem. Przeprowadzono też rozmowy plenarne oraz podpisano dokumenty stanowiące rezultat tych rozmów. Dokumenty określają perspektywy wzajemnej współpracy obu państw na różnych płaszczyznach, a w szczególności w dziedzinie gospodarczej, naukowej, technicznej, kulturalnej. Podstawowy dokument podpisany w piątek to wspólne oświadczenie: „O rozwoju stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec”.

Tego samego dnia, po zakończeniu oficjalnych rozmów politycznych, Edward Gierek udał się z Bonn do Bremy.

Sprawozdawcy PAP relacjonują: W godzinach porannych Edward Gierek przybył do Urzędu Kanclerskiego w Bonn. Od

bywa się tutaj końcowe spotkanie przywódcy polskiego z kanclerzem Helmutem Schmidtem.

W tym samym czasie odbyło się spotkanie zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Klubu Poselskiego PZPR — Edwarda Babucha z przewodniczącym frakcji SPD w Bundestagu Herbertem Wehnerem oraz ministrów spraw zagranicznych obu krajów — Stefana Olszowskiego i Hansa — Dietricha Genschera. Również wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk i minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski, spotkali się z ministrem gospodarki RFN, Hansem Friderichsem.

Po zakończeniu tych spotkań podjęte zostają rozmowy plenarne pod przewodnictwem Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta. Biorą w nich udział ze strony polskiej osoby towarzyszące i sekretarzowi KC PZPR.

Po zakończeniu rozmów następuje uroczystość podpisania dokumentów wspólnie uzgodnionych w toku wizyty.

W obecności osobistości polskich towarzyszących Edwardowi Gierkowi i członków rządu RFN oraz zgromadzonych licznie dziennikarzy wspólne oświadczenie podpisują Edward Gierek i Helmut Schmidt. (Tekst publikujemy na str. 2).

5-letnią umowę gospodarczą podpisują wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk i minister gospodarki RFN, Hans Friderichs.

Podpisy pod umowę kulturalną składają ministrowie spraw zagranicznych — Stefan

Olszowski i Hans Dietrich-Genscher.

Protokół z rozmów gospodarczych podpisują ministrowie Jerzy Olszewski i Hans Friderichs.

Umowę o współpracy naukowej i technicznej w dziedzinie gazyfikacji węgla podpisują minister Jerzy Olszewski i prezes koncernu Kruppa — Bertold Beitz.

W tym samym dniu w Niemieckiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bonn podpisanych zostało między przedstawicielami polskich central za-

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przyjął radziecką delegację na MTP

11 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającą w Polsce delegację rządową ZSRR na Międzynarodowe Targi Poznańskie z ministrem przemysłu motoryzacyjnego ZSRR — Wiktoorem Polakowem na czele.

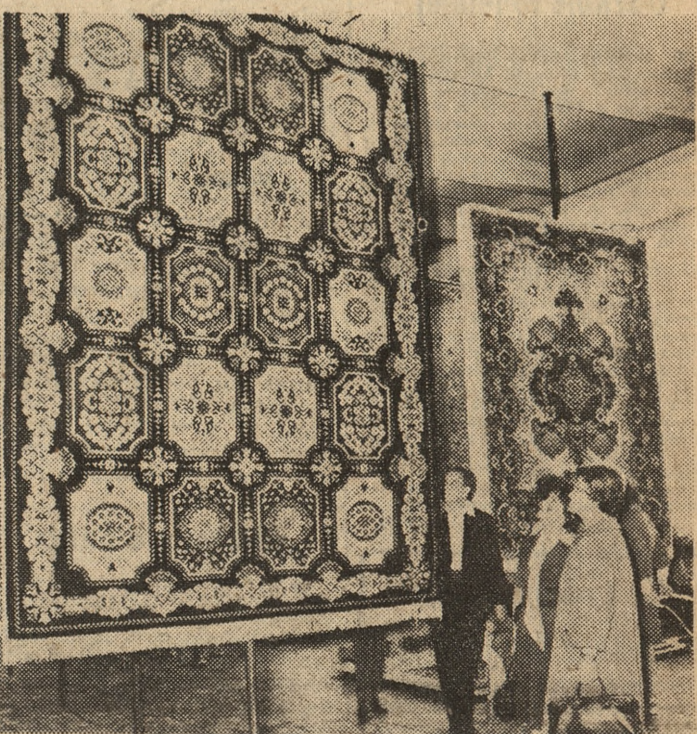
W czasie rozmowy, w której uczestniczył minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć, omówiono możliwości dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej pomiędzy przemysłami maszynowymi obu bratnich krajów, zwłaszcza w dziedzinie motoryzacji.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piliotowicz. (PAP)

Dalsze kontrakty na MTP

Udana kolekcja polskiego przemysłu lekkiego

Polski przemysł lekki demonstruje swoje wyroby w tym roku nie na macierzystych terenach MTP lecz w sali widowiskowej „Arena”. I chyba wychodzi mu to na dobre. Okazuje się, że w tej hali można bardzo udanie wyeksponować takie wyroby jak odzież, bielizna, wyroby i okrycia skórzanе oraz obuwie.

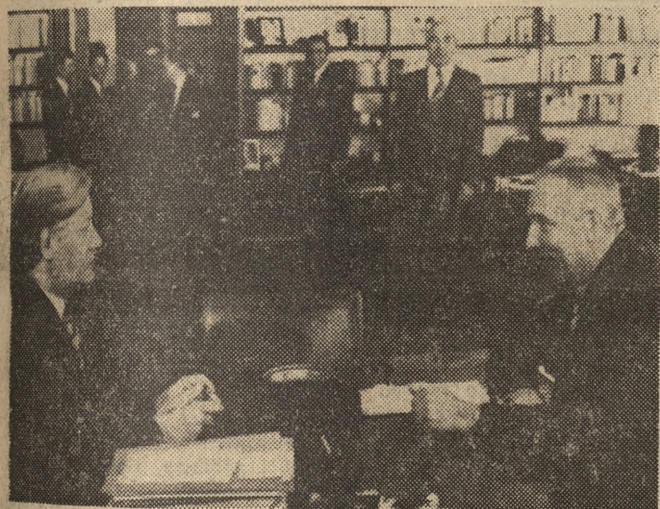


Główni wystawcy, którymi w „Arenie” są centrale „Textilimpex” i „Skórimpex” dołożyli starań aby ta prezentacja wypadła jak najokazalej. Spora w tym zasługa wykonawców stoisk, którymi byli pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego. Wystawcy skorzystali z walorów „Areny” i połączyli ekspozycję z udanymi pokazami mody. Program pt. „Rewia targowa” przedstawiany jest publiczności i handlowcom codziennie w godzinach 11.30 i 17. W trakcie pokazów występuje poznańska piosenkarka Mirosława Kowalak o-

Dzisiaj w naszej relacji targowej piszemy o ekspozycji polskiego przemysłu lekkiego, którą zorganizo-

W „Arenie” przemysł lekki przedstawia 1000 wzorów wyrobów przemysłu włókienniczego oraz 300 wyrobów przemysłu

Dokończenie na str. 2



E. Gierek i H. Schmidt podczas rozmów. Fot. — CAF

ROZWÓJ BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO ■ PROPOZYCJE USPRAWNIEŃ W PRACY BIUR PROJEKTOWYCH ■ PROJEKT UCHWAŁY O KOORDYNACJI DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Decyzje Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 11 czerwca br. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu omówiło rozwój jednorodzinne budownictwa mieszkaniowego w tym 5-leciu, powzięło decyzje usprawniające działalność projektową oraz akceptowało projekt uchwały w sprawie koordynacji działalności gospodarczej pomiędzy resortami i branżami.

W realizacji zamierzeń związanych z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych rosnące znaczenie ma budownictwo jednorodzinne. W obecnym 5-leciu zakłada się wybudowa-

nie w ramach tego typu budownictwa o ponad 35 proc. mieszkań więcej niż w latach 1971 — 75. Przyjęta przez rząd uchwała określa dla władz terenowych i resortów zadania mające na celu wydajne usprawnienie działalności w tej dziedzinie.

Wojewodowie i prezydenci miast zostali zobowiązani do opracowania wojewódzkich planów rozwoju budownictwa jednorodzinne. Przyjęto ustalenia dotyczące dostaw potrzebnych do budowy materiałów. Wskazano na konieczność uruchomienia rezerw lokalnych.

Rząd przyjmując kompleksową uchwałę, która reguluje całość spraw związanych z rozwojem jednorodzinne budownictwa mieszkaniowego podkreślił, że zadania w tej mierze należy traktować jako ważne ogniwo ogólnego programu budownictwa mieszkaniowego.

Na posiedzeniu rozpatrzono propozycje usprawnień działalności projektowej, przedstawione przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Ma-

Dokończenie na str. 2

Zakończenie rozmów radziecko-indyjskich

W piątek zakończyły się na Kremlu radziecko-indyjskie rozmowy na najwyższym szczeblu.

Strony omówiły zagadnienia związane z perspektywami dalszego rozwoju i pogłębiania stosunków dwustronnych na podstawie układu o pokoju, przyjaźni i współpracy między obu państwami i narodami. Wymieniono także poglądy na sprawy międzynarodowe, będące przedmiotem obopólnego zainteresowania.

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew i premier Indii, Indira Gandhi podpisali w piątek na Kremlu deklarację o dalszym umacnianiu przyjaźni i rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim i Indiami. (PAP)

od GROSU tygodnia

Świat — w Poznaniu

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie osiągnęły półmetek. Choć ich zamknięcie nastąpi 17 czerwca, już dzisiaj można powiedzieć, że jest to impreza wyjątkowa — największa i szczególnie dobrze zorganizowana.

Biorą w niej udział handlowcy z 46 państw, wystawiający eksponaty na powierzchni 166 000 m kw. W czasie trwania Targów Poznań odwiedzi 28 000 zagranicznych handlowców i kilkanaście tysięcy polskich inżynierów i techników. Z wyjątkiem liczby państw, wszystkie te liczby są rekordowe w historii MTP.

Skąd bierze się takie zainteresowanie własnie tegoroczną imprezą? Kto chce coraz lepiej handlować z Polską i innymi krajami socjalistycznymi, powinien w tym czasie przyjechać do Poznania. Ale inną przyczyną jest powrót do tradycji organizowania jednej, wielkiej — właśnie w czerwcu — imprezy handlowej. Nadal więc będą MTP targami ogólnobranżowymi, wspieranymi salonami specjalistycznymi.

Minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski powiedział w czasie konferencji prasowej, że nigdy dotychczas polskim wystawcom nie udało się tak umiejętnie wyeksponować towarów. Jego zdaniem 48 MTP w wierny sposób oddają tendencje rozwojowe pol-

skiej gospodarki, orientują doskonale w naszych specjalnościach eksportowych. Szczególnie udane i co ważne — atrakcyjne, pokazano w tym roku wyroby w „kompleksie eksportowym” m. in. związanym z produkcją żywności, surowców i materiałów, wyrobów przemysłu lekkiego i okretowego, obrabiarek, maszyn górniczych oraz tradycyjnie już — kompletnych obiektów przemysłowych.

Jeżeli udało się to osiągnąć, duża w tym zasługa władz miasta i zarządu MTP. W tym roku Targi wyszły szeroko poza teren macierzysty, lokując specjalistyczne ekspozycje przy ul. Matejki, nad Małą, w Kiekrzu, Pałacu Kultury, w PGR Naramowice i w sali widowiskowo-sportowej „Arena”. Takie przedsięwzięcie, aczkolwiek wymagało szeregu trudności wystawienniczych, opłaciło się. Układ polskiej propozycji handlowej został tak zorganizowany, że niejako podpowiada naszym partnerom w jakich dziedzinach gospodarki mogliby z nami nawiązać nowe, lub umocnić stare, związki kooperacyjne.

O problemach kooperacji i specjalizacji mówi się na obecnych Targach sporo. Wszyscy handlowcy podkreślają, że zwłaszcza obroty w tej właśnie sferze, powinny ulec zwiększeniu. Są tu jeszcze spore dysproporcje, nawet w wymianie z krajami so-

cialistycznymi. Gdyby brać skrajne przykłady, to okaza się, iż z Jugosławią obroty kooperacyjne stanowią 20 procent naszych obrotów globalnych, a z Bułgarią tylko 6 procent. Wszyscy wystawcy z krajów RWPG podkreślają, że większość kontraktów, które chcą zawrzeć na Targach, będzie mieć charakter kooperacyjno-specjalizacyjny.

Cenne też są inne opinie, np. tych przedstawicieli firm z krajów kapitalistycznych na MTP, które z Polską kooperują i chwalią sobie tę współpracę. Zadowoleni z niej są Włosi, Szwedzi, Austriacy, Francuzi oraz przedstawiciele firm RFN, USA i Wielkiej Brytanii. Oni wiedzą co mówią o nas, handlując przecież z całym światem.

W Poznaniu ze światem handluje Polska, ale ten świat przyjeżdża do Poznania. Dobrze zorganizowane Targi — tak jak tegoroczne — pozwalają tę wspólną wymianę — myśli, techniki i towarów — ułatwić. W praktyce polskich central chodzi o to by handel utrwalić również produkcyjnymi związkami (kooperacja) by rozwinąć wymianę wedle możliwości zmodernizowanej polskiej gospodarki, wreszcie — żeby był to handel obustronnie korzystny, coraz bardziej efektywny. Umożliwia to także przegląd polskiej propozycji wymiany w obecnym kształcie MTP.

Rezultaty tych wszystkich starań ilustruje znakomicie najnowszy — również największy w historii targów poznańskich — kontrakt „Metalexportu” z radzieckimi partnerami. Chodzi o obustronną wymianę maszyn i urządzeń wartości 230 mln zł dewizowych. Oto obecna skala naszych możliwości.

MAREK PRZYBYLSKI

Dążenie do normalizacji stosunków wkładem w odprężenie w Europie

Dokończenie ze str. 1

granicznych i firm zachodnio-niemieckich 14 porozumień, do których wielu konkretnych form współpracy w zakresie wymiany towarowej, kooperacji przemysłowej i wspólnych działań na rynkach trzecich. Całość łączna tych porozumień przekracza 3 mld marek.

Po uroczystości podpisania dokumentów Edward Gierk i Helmut Schmidt uczestniczą w zaimprovizowanym spotkaniu kilkudziesięciu przedstawicieli prasy, radia i TV z całego świata. Obaj przywódcy składają oświadczenia wskazujące na znaczenie przeprowadzo-

nych rozmów i zawartych porozumień.

WYPOWIEDZ H. SCHMIDTA

Kancelarz Schmidt stwierdził, że podpisanie dużej liczby dokumentów i umów stanowi po myślnie uwięzienie owocnej wizyty. W toku rozmów plenarnych, poprzedzających uroczystość podpisania, podkreślił on doniosłość wizyty i wszystkich spotkań oraz kontaktów, jakie odbywały się w czasie jej trwania. Oba stronom zależy na tym, by współpraca gospodarcza między RFN i Polską rozwijała się jeszcze lepiej niż dotychczas. Podpisana umowa o współpracy kulturalnej przewiduje m. in. wymianę między młodzieżą, naukowcami i publicystami obu krajów. Duże znaczenie ma decyzja o odbywaniu corocznie regularnych konsultacji między przedstawicielami obu krajów.

Szef rządu federalnego zapewnił, że RFN będzie zdecydowanie działała na rzecz dalszego postępu procesu normalizacji. Oba strony świadome są tego, że na wszystkich — jak podkreślił to akt końcowy Helsinek — spoczywa obowiązek utrwalania współpracy międzynarodowej i pokoju. Obecna wizyta służy bowiem nie tylko obu narodom, lecz także wszystkim społeczeństwom Europy.

Kończąc kancelarz Schmidt jeszcze raz podziękował I sekretarzowi KC PZPR za przybycie do RFN. Dodał też, że obecna wizyta miała dla społeczeństwa RFN znaczenie również emocjonalne.

WYPOWIEDZ E. GIERKA

W tej uroczystej chwili — mówił — E. Gierk pragnę stwierdzić, że cele, jakie wytyczyliśmy sobie w związku z tą wizytą, zostały w zasadzie osiągnięte. Podpisane dziś dokumenty są tego wymownym dowodem. Niezależnie jednak od dokumentów, rzeczą najważniejszą jest ustalenie programu na przyszłość, dalszych tematów, dla których również trzeba znaleźć wspólne rozwiązania.

Przyjechalśmy do RFN, bez iluzji. Rozumieliśmy bowiem, że nie wszystkie sprawy da się w czasie tej pierwszej wizyty omówić i załatwić. To jednak, czego dokonano w czasie jej trwania, jest rzeczą ogromną i świadczy o wielkim kroku naprzód uczynionym na drodze normalizacji. Na drodze układania wzajemnych stosunków między naszymi narodami i państwami. My, Polacy, jesteśmy w pełni usatysfakcjonowani uzyskanymi wynikami.

Tym, co niezależnie od osiągniętych porozumień utkwiło nam najbardziej w pamięci i w sercu — kontynuował I sekretarz KC PZPR — jest stosunek ogromnej większości społeczeństwa zachodnio-

mieckiego do nas, jako do przedstawicieli narodu polskiego. Chciałbym złożyć społeczeństwu republiki federalnej serdeczne podziękowanie za te oznaki sympatii i przyjaźni. Przekazemy naszemu narodowi jak zostaliśmy tutaj przyjęci.

Pragnąłbym poinformować — dodał Edward Gierk — o jeszcze jednym uzgodnieniu. W imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosił kancelarza Republiki Federalnej Niemiec, Helmuta Schmidta, do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte.

I sekretarz KC PZPR podziękował też prasie za przyjazną atmosferę, jaką towarzyszyła wizycie, za obiektywne naświetlanie jej przebiegu oraz za w miarę obiektywny obraz Polski, jaki ukazywała.

POŻEGNANIE Z KANCELERZEM

Następuje uroczyste pożegnanie z kancelerzem RFN. Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych. Ostatnia wymiana zdań między Edwardem Gierkiem i Helmutem Schmidtem, pożegnane uściskami.

Smigowiec startuje z ogrodów Urzędu Kancelarskiego, odlatując do rezydencji w Garmischu.

Po przyjeździe do Garmischu I sekretarz KC PZPR spotkał się z kierownictwem Niemieckiej Partii Komunistycznej, z przewodniczącym Zarządu DKP Herbertem Miesem.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczuk oraz ambasador PRL w RFN Wacław Piątkowski.

W toku spotkania omówiono problematykę rozszerzania współdziałania obu partii oraz wymieniono poglądy na tematy międzynarodowe i między narodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W godzinach popołudniowych Edward Gierk spotkał się w Garmischu z przewodniczącym partii Wolnych Demokratów FDP — Hansem-Dietrichem Genscherem.

W spotkaniu uczestniczyli Edward Babiuch i Stefan Olzowski.

WYPOWIEDZ POLSKIEGO RZECZNIKA PRASOWEGO

Towarzyszący pierwszemu sekretarzowi rzecznik prasowy, podsekretarz stanu w MSZ — Józef Czyrek oświadczył przedstawicielom PAP na temat podpisanych właśnie w Bonn porozumień gospodarczych:

Na pokreślenie zasługuje przede wszystkim zawarcie umowy pięcioletniej o współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej. Do umowy tej załączony jest list potwierdzający, że RFN stosować będzie w wymianie handlowej z Polską zasadę największego uprzywilejowania.

14 porozumień zawartych między polskimi centralami handlu zagranicznego a wielkimi firmami zachodnio-niemieckimi oznaczają zapromowanie wzajemnych dostaw do 1980 roku. Porozumienia te obejmują w niektórych przypadkach zasady kooperacji przemysłowej oraz współpracy na rynkach trzecich.

WIZYTA W BREMIE

W późnych godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył do Bremy, która jest ostatnim etapem oficjalnej wizyty w RFN.

Na lotnisku Edwarda Gierka powitał prezydent senatu

wolnego hanzeatyckiego miasta Bremy, burmistrz Hans Koschnick z małżonką.

Brema jest jednym z krajów wchodzących w skład federalnego systemu państwowe go RFN. Ten poważny ośrodek gospodarczy utrzymuje liczne kontakty z Polską. Jedynie w 1975 roku wartość eksportu z Polski do Bremy wyniosła półtora miliarda marek.

WYWIAD EDWARDA BABIUCHA

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Edward Babiuch, który towarzyszy I sekretarzowi KC PZPR podczas oficjalnej wizyty w RFN, udzielił wywiadu dziennikowi „Unsere Zeit”, organowi Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP).

W wywiadzie, który ukazał się 11 bm. E. Babiuch przedstawił wkład Polski w pomysłnie zakończone prace KBWE i na tym tle omówił możliwości rozszerzenia współpracy między naszym krajem a RFN (PAP)

Decyzje Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

teriałów Budowlanych. Precyzują one główne kierunki prac, jakie będą podjęte w celu poprawy efektywności całego procesu projektowania. Baczna uwagę zwróci się na nowoczesność i jakość rozwiązań, usprawnienie organizacji i zwiększenie wydajności pracy, lepsze wykorzystanie i większą koncentrację potencjału projektowego oraz zatrudnienie kadry, uproszczenie dokumentacji oraz wzmocnienie nadzoru autorskiego, jak również na lepsze wyposażenie biur projektowych.

Przyjęto projekt uchwały w sprawie koordynacji międzyresortowej i branżowej działalności gospodarczej. Jest to zagadnienie o dużym znaczeniu. Jego właściwe rozwiązanie powinno odbić się korzystnie m. in. na bilansowaniu produkcji, rozeznaniu potrzeb rynku, ustalaniu prognoz rozwoju dla danej branży, wykorzystaniu zdolności produkcyjnych, koncentracji prac naukowo-badawczych, racjonalnej gospodarce surowcami i materiałami oraz podnoszeniu kwalifikacji pracowników.

W uchwale skodyfikowano najważniejsze przepisy dotyczące tej sfery działalności. PAP

Pechowy dzień „czternastek“

Tramwaje i autobusy zmieniły trasy

Wczoraj rano około godz. 5.40 na wysokości Mostu Dworcowego w Poznaniu zapalił się tramwaj linii nr 14, jadący ul. Głogowską w stronę dworca autobusowego. Jego motorczy zaważył w pewnym momencie, że z tylnego wozu wydobywa się dym. Połecili pażerem opuścić pojazd, co okazało się bardzo rozsądnym posunięciem. W chwili później bowiem przepalona sieć elektryczna spadła na tramwaj, powodując jego zapalenie się. Do gaszenia ognia przystąpili po kilku minutach strażacy z Komendy Miejskiej i HCP, bardzo sprawnie przeprowadzając całą akcję. Zniszczeniu uległo tylko wyposażenie pierwszego wagonu; nikt nie odniósł obrażeń.

Awaria ta nie spowodowała przerwy w komunikacji na tej trasie. Jeżdżące wprawdzie na tramwajach 5, 10, 11 i 14 skierowane zostały na inne trasy (Hetmańska i Grunwaldzka), ale na ulicy Głogowskiej kursowały autobusy miejskie. Nie zapobiegło to jednak wielu spóźnieniom do pracy. Jawnie nie wystawiono w okolicy awarii posterunki MO, które kierowały ruch kołowy na boczne ulice: Berwińskiego, Matejki, Śnia dechów i Świerczewskiego.

Likwidowanie skutków awarii trwało do godzin popołudniowych. Były one znaczne — sieć trakcyjna zerwana została na odcinku od Parku Kasprzaka do Mostu Dworcowego. Około 60 osobowa ekipa wydziału sieci MPK miała więc dużo pracy, robiono wszystko, by jak najszybciej przywrócić normalny ruch. O 14.20 tramwaje jeździły już ulicą Głogowską. Przyczyny awarii i wielkość strat bada specjalna komisja.

Wczorajszy dzień był pechowy dla „czternastek”. Około 13.30 wykołcił się jeden z wozów tej linii przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego z Grunwaldzką, powodując znowu zakłócenia, w tym i tak już prześladowanym punkcie. Na pomoc ruszał przybyć dźwięk. Przerwa w ruchu nie trwała jednak długo, choć „korków” nie udało się uniknąć.

Był to więc trudny dzień dla załogi i dyspozytorów MPK, a także dla korzystających z jego usług. (bop)

Rozwój stosunków między Polską i RFN

Omówienie wspólnego oświadczenia

Wspólne oświadczenie podpisane 11 czerwca przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i kancelarza RFN Helmuta Schmidta przypomina, że w ponad 25 lat od zakończenia drugiej wojny światowej, której pierwszą ofiarą padła Polska i która przyniosła ciężkie cierpienia narodom Europy, Polska i RFN zawarły układ z dnia 7 grudnia 1970 roku, pragnąc stworzyć trwałe podstawy dla pokojowego współzycia oraz rozwoju normalnych i dobrych stosunków między sobą. W oświadczeniu obie strony potwierdzają przełomowe znaczenie tego układu, który jest bazą wyjściową dla rozwoju ich stosunków zgodnie z zasadami dobrosąsiedztwa i konstruktywnej współpracy.

Stwierdzają one z zadowoleniem, że osiągnięte podczas spotkania przywódców obu krajów w Helsinkach i podpisane następnie w Warszawie dnia 9 października 1975 roku doniosłe porozumienia, jak i ich ostateczna akceptacja, stworzyły przesłanki dla pełnej normalizacji i wszechstronnego rozwoju stosunków między PRL a RFN i wyrażają przekonanie, że ten historyczny proces leży w interesie obydwu państw i narodów oraz pokojowego rozwoju w całej Europie.

Obie strony zgodnie wysoko oceniają Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako doniosłe wydarze-

nie w dziejach Europy i wyrażają zdecydowanie aktywne uczestnictwo w dalszych wysiłkach na rzecz osiągnięcia celów uzgodnionych w Helsinkach i na rzecz pogłębiania i stałego rozwoju procesu odprężenia.

Oświadczenie podkreśla znaczenie wszechstronnych wysiłków w celu rozwiązania takich problemów, jak umacnianie międzynarodowego bezpieczeństwa, położenie kresu wyścigowi zbrojeń i rozbrowojeniu, a także znaczenie starań podejmowanych w ramach ONZ dla stworzenia sprawliwszej struktury międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Strony wysoko oceniają rozwój obustronnej wymiany towarowej. Uważają one za konieczne ukształtowanie ponownie w sposób bardziej zrównoważony bilansu handlowego między obu krajami przy utrzymaniu wysokiego poziomu obrotów handlowych. Dają one do dalszego wzrostu polskiego eksportu do RFN oraz do wyczerpania nie wykorzystanych jeszcze możliwości kooperacji między przedsiębiorstwami i rozwoju wspólnej pracy na rynkach trzecich.

Obie strony są zdania, że podpisana w czasie wizyty I sekretarza KC PZPR w RFN umowa między rządem PRL a rządem RFN o dalszym rozwoju współpracy w dziedzinie gospodarczej pogłębi w szczególności kooperację przemysłową oraz współpracę w dziedzinie surowców i energii, jak również ułatwi kontakty handlowe.

Obie strony witają z zadowoleniem porozumienia o współpracy związane z wielkim projektem gazyfikacji i chemicznej przeróbki węgla oraz wspólne oświadczenie w sprawie przygotowania długoterminowego przedsięwzięcia kooperacyjnego w dziedzinie miedzi.

Obie strony dążą do wysiłków, aby na podstawie przyjętych przez nie układów i porozumień i zgodnie z celami aktu końcowego z Helsinek przyczyniać się poprzez wzrost wymiany w dziedzinie kultury i oświaty, poprzez szersze rozpowszechnianie informacji, kontakty między ludźmi i rozwiązywanie problemów humanitarnych do realizacji założeń niniejszego wspólnego oświadczenia.

Obie strony wysoko oceniają prace odbywających się od 1972 roku wspólnych konferencji w sprawie podręczników szkolnych i będą kontynuować wysiłki, mające na celu osiągnięcie takiego przedstawienia w podręcznikach szkolnych historii, geografii, kultury drugiego kraju, które przyczyniać się będzie do pełniejszego poznania i lepszego wzajemnego zrozumienia.

Obie strony uzgodniły, że będą kontynuować dialog polityczny oraz prowadzić regularne konsultacje ministrów spraw zagranicznych i ich współpracowników co najmniej raz w roku, na tematy bilateralne i międzynarodowe, w tym w szczególności w sprawach umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Zamach na I. Aminę

Radio ugandyjskie podało w piątek, że podczas czwartkowego defilady w Kampali dokonano próby zamachu na prezydenta Idi Aminę. Zamachowcy rzucili 3 granaty ręczne, 4 osoby zostały ciężko ranne, jedna z nich zmarła w szpitalu. Informacje widców pozwoliły policji aresztować sprawców zamachu. Prezydent Amin uszedł z życiem. (PAP)

Dziennikarskie rozmowy o szkole 10-letniej

W Zespole Szkół Zawodowych Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych odbyło się wczoraj — zorganizowane na inicjatywę KW PZPR w Poznaniu i władz oświatowych województwa oraz Poznańskiego Oddziału SDP — środowiskowe spotkanie z dziennikarzami prasy, radia i telewizji, którego tematem były problemy związane z reformą systemu oświatowego w naszym kraju.

Kurator oświaty i wychowania — Jan Bartkowiak poinformował uczestników narady o przebiegu przygotowań do wprowadzenia po wszechnej szkole 10-letniej i o doświadczeniach z dotychczas dyskusji nad jej programem. Kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jerzy Filipiak scharakteryzował główne zadania i rolę współczesnej socjalistycznej szkoły. Problemy te były treścią toczącej się podczas spotkania rozmowy o nowym jednolitym modelu kształcenia i wychowania. (kos)

Za tydzień festyn „Gazety Zachodniej“

Tradycyjne święto „Gazety Zachodniej” obchodzone będzie w tym roku 20 czerwca w Poznaniu. Większość imprez odbędzie się na Stadionie im. 22 Lipca i w jego najbliższym otoczeniu. W świetlicy obok Stadionu dziennikarze „Gazety” spotkają się z czytelnikami na „godzinę pytań i odpowiedzi”. Tematykę wyznaczy hasło ideowe święta „Wysza jakość pracy i warunków życia”.

Na Stadionie lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie odbędzie się m. in. slalom „Fiatów 126p”, turniej kręglarski, tenisowy, hokejowy, kometki, ringo, pokazy karate, judo, akrobacji samolotowej i skoków spadochronowych. X międzynarodowy maraton pływacki „Wpław przez Kiekrz” zostanie rozegrany na Jeziorze Kierskim, gdzie również dziennikarze z całej Polski będą walczyć o mistrzostwo w pływaniu długodystansowym.

Organizatorzy przygotowali również wiele propozycji estradowych — m. in.: koncert Orkiestry PR i TV pod dyktando Zygmunta Mahlika z udziałem znanych piosenkarzy, gościnny występ amerykańskiej grupy estradowej, występ zespołu „Wielkopolska”, zakładowy orkiestr dętych i zespołów folklorystycznych z Wielkopolski.

Święto „Gazety” zakończy barwny korowód łodzi na Warcie. (gra)

Telefony GŁOSZA

● Tragiczny w skutkach karambol drogowy wydarzył się wczoraj rano na jednej z ulic Ostrowa (woj. kaliskie). Człowiek zderzył się „Zuk” z „Nysą” w wyniku czego 1 osoba poniosła śmierć, a 3 z ciężkimi obrażeniami przebywają w miejscowym szpitalu.

● Na zakręcie drogi w Korzkwach (woj. kaliskie), jadący z nadmierną prędkością „Zukiem” Jan K. uderzył w drzewo. Dwie paski samochodu zostały ciężko ranne.

● Motocyklista Walenty K. z powodu zbyt ryzykownej jazdy jedną z ulic Krotoszyńska w tym samym województwie, uderzył w tył jadącego przed nim samochodu dużej ciężarówki, doznając w wyniku kolizji znacznych obrażeń. (bop)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Temperatura maksymalna od 17 st. na północnym wschodzie do 22 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane na północnym wschodzie w porach dość silne z kierunków północno-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Europejska strefa dynamizmu

Zawsze, jak świat światem, ludzie z niebywałą pasją uprawiali współzawodnicstwo, które w pewnym sensie można uznać za motor napędzający postęp. Polska, o czym warto pamiętać, na długie dzieło siewu była wyłączona z tego dobroczynnego procesu. I to w momencie, kiedy kształtowała się współczesna cywilizacja przemysłowa. Przede wszystkim musieliśmy się „wybić na niepodległość” — i to było zadaniem narodowym numer jeden. Myśleliśmy o naszej przyszłości z nie mniejszą od wagą i wyobraźnią niż inne narody, lecz bywało przecież tak, że myślenie o przyszłości i działanie dla przyszłości Polakom było karane. X Pawilonem, Pawiakiem, Oświęcieniem. „Myśleć o przyszłości — zauważył kiedyś prof. dr Jan Szczepański — było myśleniem o tym, by nie powtórzyły się konstatacje międzynarodowe z lat 1795 i 1939”.

KU GOSPODARCZEJ ARMII

Odzyskanie niepodległości po przeszło stuletniej niewoli postawiło przed ludźmi światłymi pytanie: co dalej, jak dalej, z kim dalej? Co należy zrobić, aby skrócić już wówczas istniejący poważny dystans w stosunku do krajów rozwijających się nowoczesny przemysł? Koncepcje mieszały się z koncepcjami. Lecz jedna była arcyprosta i arcyoczywista. Wyrosła z ideałów oświecenia polskiego, a wyszła z murów tworzącej się Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Jej założyciel, prof. Jan Krauze pisał w roku 1921: „Faktem nie ulegającym wątpliwości jest, że niezależność polityczna państwa oparta musi być na niezależności gospodarczej. Wysiłek całego narodu musi być skierowany ku naprawie stanu gospodarczego, a stan gospodarczy polega na doborze ludzi przede wszystkim, więc wysiłek musi być skierowany ku tworzeniu przygotowawczej armii gospodarczej...”. W okresie Polski międzywojennej wkraczaliśmy z armią alfabetów i z 65 tysięcznym oddziałem inżynierów. W osiemnaście lat później Polska burżuazyjna zdołała zaledwie ten oddział podwoić. 13 tys. inżynierów — to sztab armii gospodarczej roku 1939. Dziś, w trzydziści jeden lat po wojnie, w której największe straty poniosła inteligencja, Polska dorobiła się takiej armii, o jaką upominał się pięćdziesiąt lat temu prof. Jan Krauze. Armia ta dochodzi do 220 000 inżynierów.

Stworzenie armii gospodarczej z zapleczem ponad 400 000 osób z wyższym wykształceniem i ponad 2,2 mln z wykształceniem średnim jest w tym przypadku zaledwie symbolem polskiego tytułu do wchodzenia w szranki szlachetnego współzawodnictwa pokojowego. Symbolem — ponieważ do tej rywalizacji nie stawiamy armii bez przyszłościowych armat. Trzydziestoletni okres budownictwa socjalistycznego daje wiele innych i poważnych atutów. W tym także atut — młodości. Osiemdziesiąt procent osób z wyższym wykształceniem liczy mniej niż pięćdziesiąt lat, a więc znajduje się w okresie największej aktywności zawodowej, wrażliwości na tendencje i kierunki rozwoju postępu.

Zatem: dążenie żeby Polska mogła być potrzebna Europie i dla Europy niezbędna nie sprzeczają się z tym, że Polska zajmuje 7 miejsce pod względem powierzchni w Europie i 7 miejsce pod względem ludności. Polska wytwarza 5 procent europejskiej produkcji przemysłowej. Jesteśmy potęgą w sferach jej przetwarzania, w budowie statków — zwłaszcza rybackich, w węglu, w budowie towarowych wagonów kolejowych, w miedzi, w wozach azotowych i fosforowych, w uprawie ziemniaka, rzepaku, buraków cukrowych. Dysponujemy najnowocześniejszą techniką wydobywania surowców, a polskie rozwiązania w wydobywaniu węgla należą do czołówek światowej.

Ale nie te fakty są jednak najważniejsze. Polska, jakby po trosze na zapieku Europie, osiągając strukturę kraju zindustrializowanego i zurbanizowanego, nagle ku zaskoczeniu i zdumieniu — także Europy — szalenie podkłada tempo rozwoju. Zjawisko charakterystyczne dla zdrowej gospodarki — nie z niskiego pułapu, ale już ze stosunkowo wysokiego.

W roku 1937 nasza produkcja przemysłowa na jednego mieszkańca wynosiła zaledwie 23 procent średniego poziomu ówczesnych Niemiec. Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch — krajów, gdzie rewolucja przemysłowa miała już sto lat. Jednak już w roku 1950 osiągnęliśmy 50 procent. Od tego czasu tempo wzrastało. W dwadzieścia lat później dobiegliśmy do poziomu 80 procent średniej produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca RFN, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch. Znamienne dla tego

tempa jest jednak rok 1973, ostatni rok w rozwiniętych krajach kapitalistycznych przed kryzysem gospodarczym. Roczny przyrost dochodu narodowego i produkcji przemysłowej w stosunku do roku 1972 wynosił w Polsce po 11 procent. W tymże roku tylko Japonia z 11 proc. przyrostu dochodu i 17 procent przyrostu produkcji przemysłowej plasowała się przed Polską. Natomiast za Polską — np. Austria, Francja, RFN, USA, Wielka Brytania i Włochy. Wymienione kraje w tym normalnym, bo przedkryzysowym roku, nie przekroczyły 6 procent przyrostu dochodu narodowego, natomiast przyrost produkcji przemysłowej wynosił: dla Włoch — 10 procent, dla USA — 9 procent, dla Wielkiej Brytanii i RFN — 8 procent, dla Francji — 7 procent.

Tak — oczywiście w wielkim skrócie — wyglądała najnowszą dzieje Polski, spisane „na okoliczność” polskiego tytułu do uczestnictwa w pokojowym współzawodnictwie.

SKRACAJĄC DYSTANS

Osiągnięcia Polski, dynamika jej rozwoju — o czym amerykański tygodnik „Time” pisze jako o „posuwaniu się w japońskim tempie” — nie są ewenementem, ani darem niebios. Osiągnięcia te dają świadectwo naszym, przez wieki pielęgnowanym cechom narodowym i plasują Polaków w rzędzie narodów pracujących ułanów w wyścigach. Zatem ustrój socjalistyczny — do którego nam zbawiennego bodźca, w krótkim czasie potrafił skłonić Polaków wokół jednego celu i sprawił, że cele jednostki i cele narodowe nie są rozbieżne. Wokół perspektywy polskiej silnej, nowoczesnej, zrodziła się patriotyczna jedność przy czym kryterium pracy w kompozycji „dla kraju — dla siebie” zyskało rangę powszechnie wyznawanej filozofii życiowej i społecznej moralności. W przeciwnieństwie do wielu krajów kapitalistycznych nie idziemy ku przyszłości — raz po linii wstępującej, raz po linii zstępującej, co odbija się na stanie psychicznym społeczeństwa. Ustrój socjalistyczny dał Polsce — po raz pierwszy w dziejach — uzasadnioną wiarę w przyszłość. Wytworzył jeszcze jedną ważną cechę warunkującą sukces — cechę optymizmu. Jest to atut, kto wie czy nie rozstrzygający w dzisiejszym świecie pełnym różnych mieszanek uczuć i bolesnych doświadczeń.

JERZY KOCHAŃSKI

Wszyscy jesteśmy klientami bądź to SAM-ów, domów towarowych, lub małych sklepików na prowincji. Cóż, każdy z nas musi kupować. Cała rzecz w tym, abyśmy mogli dostać to czego szukamy, abyśmy byli obsłużeni — szybko, sprawnie i kulturalnie.

Zadania te wysuwamy już od wielu lat i — stale je ponawiamy. Czasem z większym, czasem z mniejszym skutkiem. To zależy — od branży, od sklepu, od okresu... (tak, tak — w naszym handlu ten ostatni czynnik tzn. okres, w jakim dokonujemy zakupu, bardzo się liczy). Sprawy nam to zresztą przeróżne niespodzianki. Na przykład: Określony towar „jest” przez 10 miesięcy, aż tu nagle — bez żadnych racjonalnych przyczyn — zaczyna go brakować. I to w czasie, w którym jest najbardziej potrzebny. Ot, jak choćby termosy latem, ciepłe skarpetki zimą. Bywa, że półkilogramowe bombonierki „wedłowskie” są przez pierwsze 4 dni tygodnia, a w piątym ni stąd ni zowąd — nie ma... Piłeczki do ping-ponga leżą w kioskach „Ruchu” przez pół roku, aby pewnego dnia zniknąć ze sprzedaży

na wiele tygodni. Akurat latem, kiedy to gry sportowe na wczasach zyskują na popularności. Nie będę już mówił o setkach wyrobów z grupy tzw. drobniaków, które jednak w praktyce uwalają drobiazgi nie są, jak klucze do otwierania

Nie zawsze na linii

Klient — to ja

konserw, haczyki, korkociągi, zawiasy... Wymieniać dalej? Chyba nie ma potrzeby.

Odnosi się wrażenie, że towar sobie, a potrzeby klientów — sobie. Czy długo jeszcze będziemy mieli z tym „rozdwójniem” do czynienia?

Mam głęboką nadzieję, że nie. A przesłanki po temu daje mi przeprowadzanie obecnie generalna reorganizacja handlu wewnętrznego i układu stosunków handel — przemysł.

Zgodnie z przyjętą obecnie koncepcją, w handlu wewnętrznym działają będą trzy wielkie pionierzy o wyodrębnionych kompetencjach. CZSS „Społem”

przejmie na terenie miast całość handlu artykułami żywnościowymi, gastronomicznymi i przetwórstwo spożywcze. Zaopatrzeniem ludności miast w artykuły przemysłowe w szerokim zakresie zajmie się pionier handlu państwowego. Do

działalności na tym ważnym odcinku powołana będzie Centrala Handlu Państwowego, w której zgrupowanych zostanie kilka dotychczas istniejących central i organizacji zajmujących się obrotem żywnościowymi artykułami konsumpcyjnymi. Centrala dysponować ma siecią 49 przedsiębiorstw wojewódzkich. Obsługa rynku wiejskiego — to w całości domena Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”.

Przyjęcie nowej koncepcji organizacyjnej powinno usprawnić pracę handlu, zlikwidować wiele pośrednich ogniw zarządzania i wyeliminować dublowanie

w wielu przypadkach działalności między handlem państwowym i spółdzielczym.

Nowe zasady mają sprzyjać lepszemu gospodarowaniu towarami i dostosowaniu zaopatrzenia do potrzeb konsumentów.

Przekształceniu ulegnie dotychczasowa struktura handlu i jego powiązań z przemysłem, w której panowały układy dostosowane raczej do specyfiki produkcji, a nie rynku i jego rosnących potrzeb. Powierzenie hurtowo-detalicznych obrotów i całości gospodarowania w wielkich działach handlu wyspecjalizowanym organizacjom będzie sprzyjać racjonalnemu rozwojowi sieci handlowo-usługowej i kompleksowemu zaspokojeniu potrzeb ludności. I tak np. „Społem” jako jedyny na rynku miejskim „zaopatrzeniowiec” ma konkretne i dość jednolite obowiązki. Do najważniejszych zadań należą tu codzienne dostawy i organizacja szybkiej sprzedaży oraz rozwój sieci dużych sklepów samoobsługowych i tworzenie warunków rozwoju gastronomii nastawionej na szybką i masową obsługę konsumentów.

Oprócz zadań w dziedzinie pełnego zaopatrzenia wsi we wszystkie artykuły konsumpcyjne, CZSS „Samopomoc Chłopska” zajmie się zaopatrzeniem całego rynku w opal, materiały budowlane, sprzęt sanitarno-instalacyjny, maszyny, urządzenia i inne artykuły do produkcji rolnej, ogrodniczej itp. Większość obrotów tymi towarami — dostarczającymi masowo koncentruje się na wsi, ale część z nich powinna znajdować się także w miastach. Dlatego też ich sprzedaż prowadzić będą na tym terenie placówki spółdzielczości wiejskiej. Nowy układ organizacji handlu wymaga zmian w zasadach rozdziału towarów i odpowiedzialności za zaopatrzenie na szczeblu województwa. Koordynację w tym zakresie sprawować będą wojewodowie.

Byłe z głową i uwzględnieniem maksimum potrzeb klientów.

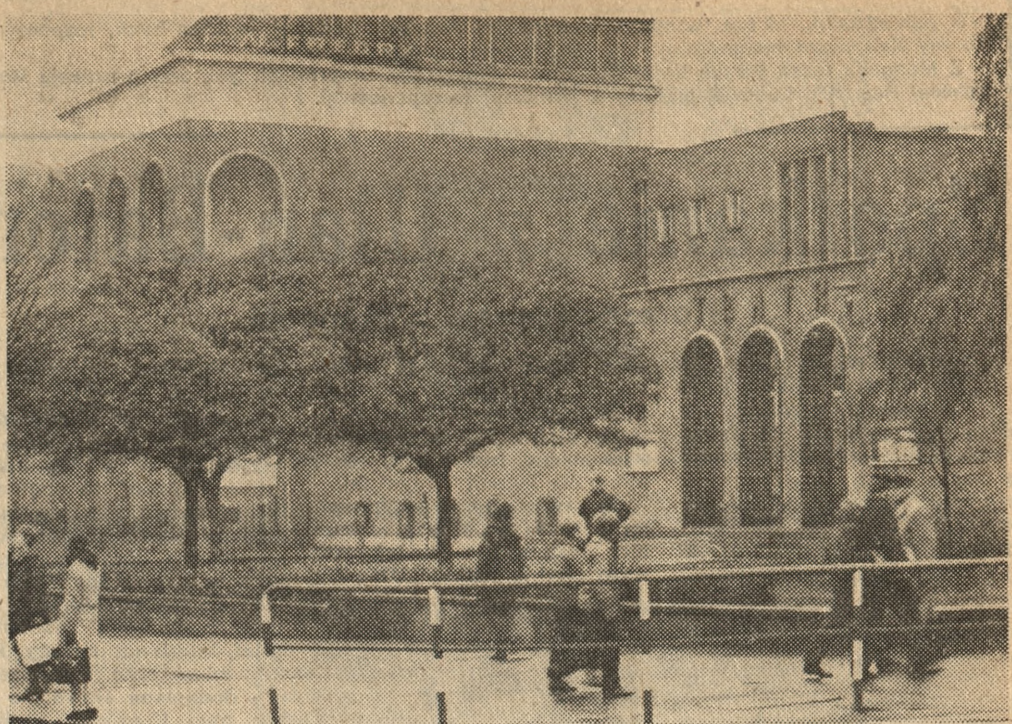
Przekształceniu ulegnie dotychczasowa struktura handlu i jego powiązań z przemysłem, w której panowały układy dostosowane raczej do specyfiki produkcji, a nie rynku i jego rosnących potrzeb.

Przekształceniu ulegnie dotychczasowa struktura handlu i jego powiązań z przemysłem, w której panowały układy dostosowane raczej do specyfiki produkcji, a nie rynku i jego rosnących potrzeb. Powierzenie hurtowo-detalicznych obrotów i całości gospodarowania w wielkich działach handlu wyspecjalizowanym organizacjom będzie sprzyjać racjonalnemu rozwojowi sieci handlowo-usługowej i kompleksowemu zaspokojeniu potrzeb ludności. I tak np. „Społem” jako jedyny na rynku miejskim „zaopatrzeniowiec” ma konkretne i dość jednolite obowiązki. Do najważniejszych zadań należą tu codzienne dostawy i organizacja szybkiej sprzedaży oraz rozwój sieci dużych sklepów samoobsługowych i tworzenie warunków rozwoju gastronomii nastawionej na szybką i masową obsługę konsumentów.

Oprócz zadań w dziedzinie pełnego zaopatrzenia wsi we wszystkie artykuły konsumpcyjne, CZSS „Samopomoc Chłopska” zajmie się zaopatrzeniem całego rynku w opal, materiały budowlane, sprzęt sanitarno-instalacyjny, maszyny, urządzenia i inne artykuły do produkcji rolnej, ogrodniczej itp.

Większość obrotów tymi towarami — dostarczającymi masowo koncentruje się na wsi, ale część z nich powinna znajdować się także w miastach. Dlatego też ich sprzedaż prowadzić będą na tym terenie placówki spółdzielczości wiejskiej. Nowy układ organizacji handlu wymaga zmian w zasadach rozdziału towarów i odpowiedzialności za zaopatrzenie na szczeblu województwa. Koordynację w tym zakresie sprawować będą wojewodowie.

Byłe z głową i uwzględnieniem maksimum potrzeb klientów.



Znaczącą rolę w rozwoju życia kulturalnego w Gnieźnie pełni państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry, obchodzący 30-lecie działalności.

Fot. — J. Chłasta

Gniezno rodu Piastów

Historyczna tradycja i rytm współczesności

Rzadko które miasto jest w takim stopniu predestynowane do eksponowania swoich dzieł, jak pierwsza stolica naszego państwa — Gniezno. Tutaj bowiem rozgrywały się znamienne wydarzenia z pierwszych Piastów, którymi to władców poświęcono nie tylko pomnik stojący już nad jeziorem Jelonek, ale i cały zespół budowanych obecnie, tak funkcjonalnych obiektów, jak nowe muzeum, szkoła średnia, urządzenia sportowe i rekreacyjne wokół pomnika. Również niewiele miast wielkopolskich dysponuje tak rozwiniętą bazą i bogatym dorobkiem w dziedzinie kultury.

Mieszkańcy Gniezna korzystają z działalności dwóch domów kultury oraz kilkunastu klubów i świetlic zakładowych mających osiągnięcia w upowszechnianiu kultury i oświaty; tutaj niezwykle sprawnie działa Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, wyróżniający się pomysłami imprezami; do miejscowego muzeum przybyszą wycieczki turystów, by m. in. z treści przygotowanych tutaj wystaw poznać początki naszego państwa i jego późniejsze dzieje. Jeżeli do tych wiele przecież znaczących w życiu miasta instytucji dodamy działalność Gnieźnieńskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz zlokalizowanych w różnych punktach bibliotek, kin i dwóch

redakcji czasopism: regionalnego — „Przemiany Ziemi Gnieźnieńskiej” i zakładowego — „Głosu Załogi”, pojawi się przed nami prawie pełny wizerunek Gniezna jako ośrodka kultury.

Dopełni się ów obraz, gdy wspomnimy o Państwowym Teatrze im. Aleksandra Fredry. Ta zasłużona placówka kulturalna obchodzi obecnie 30-lecie swej działalności. Rozpoczęła się ona w połowie roku 1946, kiedy to na słupach ogłoszeniowych w Gnieźnie pojawił się skromny afisz, zapowiadający otwarcie „Teatru Miejskiego” — jako instytucji stałej. Anonimowy kronikarz pierwszych dni w pieczętowanej przechowywanej „Kronice Teatralnej m. Gniezna” zanotował, iż „na otwarcie teatru przygotowano „Starego kawalera” Korzeniowskiego, a przybyło nań 576 osób”. „Następnego dnia było na spektaklu 600 widzów, a dnia trzeciego — na 2 przedstawieniach — 1179. Z inauguracji sztuką nowo utworzony teatr wystąpił 37 razy”.

Potem nastąpiły wyjazdy aktorów do Wrześni, Mogilna, Wągrowca, Pleszewa, Ostrowa, Kostrzyna i Żnina. W tym pierwszym okresie działalności gnieźnieńskiego teatru nie było prawie dnia, aby nowo kreowani aktorzy nie występowali w różnych zakątkach Wielkopolski. Ale nie tylko ten region stanowił teren ich kulturalno-artystycznej

działalności. Już w czerwcu 1946 r. teatr dał pierwszy gościnny występ w Gorzowie. Od tej pory dojeżdżał stale do wielu miast i wsi Ziemi Lubuskiej oraz Pomorza Zachodniego.

I gdy dzisiaj w bilansie Teatru im. A. Fredry zapisujemy 232 premiery i kilkanaście tysięcy przedstawień w 400 miejscowościach 9 w województwie, nie możemy zapomnieć o tym pierwszym okresie działalności gnieźnieńskiego teatru. Jeżeli weźmie się pod uwagę wszystkie trudności dojazdów aktorów — ciężarówkami samochodami, własnoręczne ustawianie dekoracji tuż przed spektaklem, występowanie zimą w nieogrzanych salach, powroty z „terenów” w nocy, a nierzadko nad ranem, to nie będzie przesady w stwierdzeniu, że zarówno zespół artystyczny, jak i techniczny oraz administracyjny, cechowały przez owych 30 lat w służbie Melpomeny: niezwykła pracowitość, odpowiedzialność, ofiarność i entuzjazm do sztuki.

Państwowy Teatr im. A. Fredry jest znany z wielu takich inicjatyw, jak np. ruch „Proscenium” czy prowadzenie akcji „Bliżej teatru”, w której wielokrotnie by nagradzani. Obecnie, nie zaniebując działalności na tym polu Teatr wyraźnie łączy ambicje repertuarowe z sukcesami artystycznymi. Podczas ostatnich dwóch sezonów, gnieźnieński teatr zdobył osiem nagród artystycznych. Na scenie w Gnieźnie występują gościnnie znani aktorzy scen warszawskich, jak np. Danuta Szaflarska czy Jerzy Zelnik. Teatr ekponuje u siebie galerię malarstwa współczesnego, a także inicjuje i przy kulturalne i artystyczne.

Gniezno jest jednak nie tylko znaczącym ośrodkiem życia kulturalnego na mapie Wielkopolski i nie tylko eksponowaniem chwałebnych kart ojcowskiej historii żyją gnieźnianami. Zarówno na ich życiu, jak i na „pozycji” miasta zaważył dynamiczny rozwój przemysłu. Bo gdy np. kilka lat temu nikt nie spodziewał się, że w Gnieźnie powstanie duża fabryka, powstała cała nowa dzielnica miasta i wokół zakładów buduje się duże osiedle mieszkaniowe dla około 1700 mieszkańców.

Dzięki zakładom obuwia garbarni skór, stało się Gniezno jednym z największych wielkopolskich ośrodków przemysłu skórzano-obuwniczego. A przecież to tylko jedna z

Dokończenie na str. 6

WOJCIECH STASZEWSKI

STRONA

W poniedziałek, 14 bm., w stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ułan-Bator, rozpoczyna obrady XVII Zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej. Z Mongolią łączą Polskę więzy przyjaźni i współpracy. O sprawach tych oraz o rozwoju Mongolskiej Republiki Ludowej piszemy w poniższej korespondencji.

Spotkanie z Ułan-Bator

Korespondencja z Mongolii

Samolot mongolskich linii lotniczych czekający na irkuckim lotnisku każdego dnia zapelnia się pasażerami z całego świata. Irkuck, a raczej jego międzynarodowy port lotniczy — to powietrzne wrota do Mongolii. Stałe rejsy mongolskich AN-24 na trasie Ułan-Bator-Irkuck,

gdzie umiejscowiła ją historia, na tym samym, niewdzięcznym, surowym skrawku naszego globu, pod tym samym niebem nie jest już tą samą Mongolią legend i egzotyki.

Do stwierdzeń tych zmusza mnie także najbliższe otoczenie. Jestem oto w luksusowym pokoju hotelu „Ułan-Ba-

tor” powiększony się blisko dwukrotnie, do 550 000.

Wędrowka po ulicach mongolskiej stolicy z dobrze obznajomionym w jej historii przewodnikiem, to pogładowa lekcja rozwoju współpracy i pomocy obozu państw socjalistycznych dla Mongolii. Na każdym kroku spotykam wizytówki tej współpracy: Dom Towarowy, Cyrk Państwowy, hotel, kombinat mięsny, kwatera mieszkalna. I zawsze, cie pło dodawane słowa: to zrobili nam Czesi, tu pomagali Rumuni, tamto wybudowano na podstawie dokumentacji z ZSRR. Nad rzeką wielki kombinat obróbki drewna z fabryką mebli. To budowali Polacy. Wczoraj budowali, dzisiaj jeszcze pomagają szkolić załogę, która, ku mojemu zdziwieniu, składa się z ogromnej większości z nastolatków. Zresztą, zdziwienie nie na miejscu: 70 proc. mieszkańców Ułan-Bator to ludzie poniżej 35 lat. Młodzi są przyszłością tego kraju w stopniu większym niż gdzie indziej. Oni to, potomkowie aratów-hodowców stad, najchętniej przenoszą się do miast i centrów przemysłowych, uczą się nowych zawodów, zrywają z tradycjami, które do dzisiaj jeszcze czynią z jurty najbardziej godne Mongoła siedlisko, a z konia najlepszy środek komunikacji. Młodzi przeto sięgają do gwiazd, opanowują skomplikowane maszyny, uczą się za wodów, które są nieodzowne.

W dziewięciu wyższych uczelniach, w 10 technikach technicznych oraz w szkołach średnich i podstawowych uczą się obecnie co czwarty mieszkaniec Ułan-Bator. Grupy i grupki uczącej się młodzieży spotkać można na każdej ulicy, w każdej dzielnicy Ułan-Bator. Oni nadają ton miastu i są zapowiedzią czasów, w których najbardziej nawet skomplikowane urządzenia i budowle będzie tworzył mongolski inżynier, konstruktor czy budowniczy. Są zapowiedzią czasów, kiedy z ulic Ułan-Bator znikną konie i jakże barwne postacie ubranych w narodo we stroje Mongołów, których spotkałem m. in. przy reklamie naszego filmu „Pan Wołodyjowski”.

Historia Ułan-Bator nie stanowi zamkniętej księgi. Wszystko tu jest młode i nowe, wszystko „na dorobku”. Każdy dzień przynosi coś nowego i pięknego, coś co stanowi zapowiedź dalszych, ogromnych zmian w tym kraju chlubiącym się swoim historycznym skokiem z mroków feudalizmu w światło socjalizmu.

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

Trzydzieści lat temu, 17 kwietnia 1946 r. wydany został pierwszy w historii polskiego bibliotekarstwa akt prawny określający biblioteki i ich zbiory jako miejsce służące dobru ogólnemu. 22 lata później, w 1968 roku, Sejm uchwalił ustawę uznającą biblioteki za dobro narodowe oraz zapewniającą im możliwość wszechstronnego rozwoju.

Bibliotheca patria

Tym określeniem łacińskim — biblioteka ojczysta — nazywano niegdyś zbiornice ksiąg, których ambicją było gromadzenie i przechowywanie całego dorobku narodowego utrwalonego w druku lub w rękopisach.

Była Polska pierwszym w świecie Krajem, w którym już w pierwszej połowie XVIII wieku zrodziła się i została urzeczywistniona idea bibliothecae patriae. Założona przez braci Załuskich w 1747 r. Biblioteka Narodowa, oficjalnie zwana Publiczną, przetrwała jednak zaledwie kilkadziesiąt lat, do rozbiorów i upadku państwa polskiego. Potem w two-

flamingi. Tłoczą się, różnawie, jeden przez drugiego. Trzy żurawie. Stoją nieruchomo na jednej nodze. Prześwit w murze niewielki, tylko te ptaki widać. Z drugiej strony ulicy — stacja benzynowa. Lśniący sznur aut przed nią. Niski domek, napis: „Kapelusze, przeróbka”. Donice ze świerkami przed rzędem domów. Na jednym z nich — półeczka z jasnyniebieskimi bratkami. Pod tablicą ku czci leśników, którzy w czasie ostatniej wojny... A tam naprzeciw, zza muru ogrodu zoologicznego — rozłożyste wysokie drzewa. Ulicą przechodzi grupa dziewcząt, chłopców. W ich rękach — prospekty targowe. Idą powoli, zmęczeni. Z muru obserwuje ich kamienny marabut.

Króciutka jest ta ulica Gajowa. Szeroki nurt Zwierzynieckiej przepływa ją na dwie części.

Tam, w drugim już członie Gajowej — wysoki, intrzygujący swym nowoczesnym kształtem gmach „Centropjektu”. I zaraz za nim — stareńkie, przedziwne piękne domy. Królestwo wieżyczek, nadbudówek, ukrytych przemyślnie balkonów, przejść.

Pod numerem 4 — kolumny w wejścia. Sień, lista mieszkańców domu. „Hłakowicz Kazimiera”.

„Jest wszystko na Jeżycach: fabryki, drukarnia, rzeźnia, lecz najbardziej zachwyca tramwajowa zajezdnia. Nie ma dla niej spoczynku, bo i we dnie, i w nocy jak niestrudzone serce ta zajezdnia tomoce”.

Tramwaje w tej zajezdni stoją na podwórku. Dwóch mężczyzn czoło jednego z nich powleka świeżą, szarą farbą.

„Głos” rozmawia z Edwardem J. Piszkiem

Polska w oczach Amerykanina



Fot. — Autor

Ostatnio przebywał w Poznaniu jeden z najwybitniejszych działaczy amerykańskich polskiego pochodzenia — Edward J. Piskiewicz. Znany u nas szeroko, dzięki stałym i owocującym kontaktom ze Starym Krajem (jest m. in. doktorem h.c. Uniwersytetu Jagiellońskiego), głównie jednak jako niestrudzony w Stanach Zjednoczonych propagator myśli i dokonań polskich. Korzystając z nadarzającej się sposobności poprosiliśmy Edwarda Piszka o rozmowę.

Jak interpretować fakt, iż przybył pan do Poznania głównie po to, by spotkać się z przedstawicielami Poznańskiego Chóru Chłopców kierowanego przez Jerzego Kur-

Wędrując po Poznaniu

Śnią akacje



Rys. — Ludomir Kapeczyński

Gajową idę jeszcze raz o jedenastej wieczorem. Księżyc jasno w górze świeci, wyraźnie widać jak oblicze swe wychyla ku Poznaniowi. A tutaj — cicho. Stacja benzynowa tylko punktem świetlnym jest teraz. Tam, w prześwicie muru ogrodowego, gdzie poprzednio te ptaki — mrok. I tylko z daleka, z głębi tej ciemności — syk, grzechot jakiś słychać. Nikt ulicą nie przechodzi. Pod tablicą leśników bratki mają teraz kolor nocy.

Za Zwierzyniecką jednak — istnienie pulsuje. Wyokośćowiec jasno oświetlony. Jakies żółte, o pokretnych kształtach maszyny wokół. Targi aż tutaj ramie swoje wyciągnęły.

Tramwaje ze zgrzytem, szumem, zjeżdżają z zewsząd. „Do

zajezdni ul. Gajowa”. „16” jak waż wygina się, skręca w podwórzec. Tryska woda, obmywa tramwaj szklistymi strumieniami. Pojazd wsuwa się w swoją pościel, budynek zajezdni. Ludzie w roboczych kombinazonach podchodzą do niego. Grubaśny człowiek ze sztabą do przekładania szyn siedzi, pelen dostojństwa, na krzeselku, pośrodku placu.

Na ulicy, na zewnątrz zajezdni — niemłoda już kobieta. Wypatrzyła kogoś badawczo tam w głębi. Z widocznym napięciem — czeka.

„2” blisko bramy wjazdowej wyciemniona już. Śni?

Jakże siłnie, czerwcowo pachną na ulicy Gajowej akacje.

BRAN

tylko względami natury emocjonalnej?

Odpowiem nie bezpośrednio. Oczywiście, często przebywałem w Polsce. Tym razem odwiedziłem Warszawę, Kraków, Poznań i Gdańsk. Te stały kontakty, systematyczne konsultacje służą dobrze — jak sądzę — sprawie rozwoju współpracy polsko-amerykańskiej, opartej na rzetelnych podstawach. Pragnę, aby obecność Polski w Stanach Zjednoczonych zaznaczała się nie tyle w umysłach Polonii, bo to jest oczywiste, ile głównie w świadomości Amerykanów. Temu celowi nadadzą nemi podporządkowemu wszelkie swoje poczynania. Sam jestem Amerykaninem, ale polskiego pochodzenia, czyli — polskim jabłkiem w amerykańskim sadzie i głęboko wierzę w to, co robię dla obu krajów. Niech pan teraz spróbuje sam odpowiedzieć na swoje pytanie...

Pierwsza pańska wizyta w Polsce — i obecna, to 12 lat różnicy. Jakże odczucia, spostrzeżenia, refleksje?

Refleksja dla mnie najistotniejsza: przez te 12 lat zrobiliście w Polsce coś, co określić by można prosto, ale szczerze mianem cudu. To rzeczywiście jest niespotykane dynamiczne rozwinięcie w dziedzinach życia. I tego trendu nie nie jest w stanie zatrzymać.

Dziękujemy za rozmowę.

Notował:

ZBYSZEK KRUSZONA

STRZECHA DLA

Dziś zbiory Biblioteki Narodowej przekroczyły 3 miliony tomów. Liczba ta imponująca w porównaniu z niespełna 780 tysiącami woluminów, które stanowiły jej bogactwo w 1939 r. Skarb to ogromny i różnorodny zarazem. Składa się nań najbogatszy w kraju Księgozbiór druków nowych, a więc wydanych w XIX i XX w., wyjątkowo cenna kolekcja czasopism, jeden z najprawdziwiej- szych w Polsce zbiorów starych druków, dawne i współczesne rękopisy, druki ulotne, grafika, zbiory muzyczne i kartograficzne, a wreszcie zdo- bycz już powojenna — mikro- filmy pozwalające zastąpić w użytkowaniu najcenniejsze rękopisy i druki.

Największa w Polsce

Niezwykle bogate są zbiory polskiej literatury pięknej, wśród których nie brak białych kruków i rzadkości bibliofilskich.

Biblioteka gromadzi rów-

nież zagraniczne wydawnictwa encyklopedyczne, bibliograficzne i informacyjne, a także wartościowsze książki ze wszystkich dziedzin nauki. Szczególną wagę przywiązuje Biblioteka do gromadzenia poloników zagranicznych, których nie może przecież zabraknąć w zbiorze narodowym. I one bowiem świadczą o żywotności nauki i kultury polskiej, o jej dorobku wypracowanym na emigracji. Biblioteka Narodowa ma obowiązek zbierania wszystkiego, co ukaże się na świecie, a dotyczy spraw polskich: druków w języku polskim, opracowań o Polsce, dzieł autorów polskiego pochodzenia bez względu na to, w jakim języku piszą oraz wszelkich tłumaczeń autorów ojczy- stych. Niektóre z nich są kupowane, niektóre zostają Bibliotece ofiarowane, najczęściej jednak dociera do zbiorów dzięki wymianie wydawnictw z bibliotekami innych krajów. Mimo to Biblioteka bardzo so-

NA EKRANACH

KIN

„MORDERSTWO W ORIENT- EKSPRESIE”. Przez czterdzieści lat Agatha Christie — niekoronowana królowa powieści kryminalnych nie zgadzała się na ekranizację „Morderstwa w Orient Ekspresie”. Powieści uważanej za najdoskonalsze dzieło tego gatunku, obawiając się, że nie znajdzie ona odpowiedniego odzwierciedlenia na ekranie. A jednak filmowcy do- pieli swego i oto mamy okazję pasjonować się przygodami dzielnej detektywki Poirot.

Wyświetlany obecnie na naszych ekranach film jest przykładem komercyjnej produkcji, typowej dla dzisiejszego kina zachodniego. Recepta nań jest prosta: dużo pieniędzy na realizację (zwrócić się one po- kilku miesiącach projekcji), konstelacja aktorskich gwiazd, pierwszeństwo wielkości, staranna oprawa realizatorska i koniecz- nie — coś z retro. Powodzenie murowane, choć cały zewnętrzny blask nie jest w stanie ukryć wewnętrznej pustki filmu Sindyey Lumeta.

Ponieważ w przypadku dzieła kryminalnego nieaktorem jest zdradzanie fabuły, wspomnijmy więc tylko, że w tym bar- wnym filmie produkcji angiel- skiej występują m. in. Albert Finney, Ingrid Bergman, Michael York, Jean-Pierre Cassel, Colin Blakely i Denis Quilley, oraz że Ingrid Bergman otrzymała w ubiegłym roku „Oskara” za drugoplanową rolę Grey- y Ohlsson.

„OSTATNI SKOK GANGU OLSENA” jak sam tytuł wskazuje, zapowiada rozstrzygnięcie fil- mowych przygód włamywa- zy-amatorów z kopenhaskich rzemieślników. Filmowy komiks o an- gu Olsena, nawiązujący do ad- dycji burleski kina niemie- ckiego, nie pozbawiony jest nutki filozoficznej zadumy. Tym ra- zem opowiada on o udanym roku, który zapewnia włamy- waczom beztrudny pobyt na Ma- rce i umożliwia znaną już z poprzednich części serii refleksję nad znikomością dóbr do- szędnych, a w szczególności pie- nędzy. (ask)

STRONA

GŁOS — 12/13 VI 1976

Erotyk z długim słowem

Zanim dokończyłem to gładkie słowo dobranoc noc dobra w zenicie na dobre utknęła w partyturze ciszy rozplecił się nieład niedomówień niedomilczeń niedowierzeń wstecz zachód krwawy tak opowiedziany że w bandażu zorzy nadal krzyżem leży Gładkie słowo wydłużyło się rozrosło w dziką dżunglę głosek poplątanych Poukładałem wszystko dokładnie i prosto Dla siebie Cię wymyśliłem uzurpator pyszałek przyniosłem nieproszony to koślawe wiano mej pamięci i wyobraźni co nieco struchlałe

W czwartym wymiarze ujrzałem Twą radość na co dzień i weselisko huczne A grali nam Cyganie Idąc w Ciebie uczyłem się przechodzić z miedzy w miedzę z kamienia na kamień Nie pamiętałem żeś przecież stworzona poza mną przeto rytm długiego słowa zgubiłem po drodze więc kuleję dyskretnie tym wierszem porannym nim wygładzone zdanie ścieżkę mi całą zagrodzi

(z tomu „Tryptyki i erotyki”

przygotowywanego dla Wydawnictwa Poznańskiego)

Zadumą nieco melancholijną, rzadziej z uśmiechem przelotnym, wczytywałem się w opowiadania nowego tomiku **Jana Marii Gisgesa**, tomiku zatytułowanego „Złote godziny”. Takie ciche i ciepłe, zadumane i zatroskane, frasnolwie jak światki drewniane przydrożne, i jakież zarazem ludzkie, jak bardzo serdeczne. Gisges umie przez sycić prozę poetyckim liryzmem, udratyzować w napięciach, ukazać w śmiałości i nowych skojarzeniach, nasyć cię nowymi słowami. „Złote godziny” to pod pretekstem opowiadania i zwierzeń w jakimś poklasztornym czeskim budynku, opowiadanych sobie przez żyte grono pisarzy paru narodów, snuta przez Gisgesa zadumana opowieść o życiu, o jego warstwach, przemianach, i o niuach, które wiążą minione ze współczesnym, a dzień dzieli się z przyszłością. Jedną z takich nici jest miłość, ta szeroka, pełna, do świata, przyrody, zwierząt, do kobiet i sztuki. W tym tomiku autor pragnie przedłożyć czytelnikowi swe myśli i doświadczenia, swe bunty i rezygnacje, swoje pogodzenie ze światem i szukanie w nim już jedynie tego, co prawdziwie było i będzie i piękne.

Z uwagą czytałem debiut książkowy znanego już z publikowanych w prasie opowiadań młodego prozaiaka, **Jacka Natansona** — „Mały białard z grzybkami”. Z uwagą tym większą, iż interesuje mnie bardzo, co ma do powiedzenia młoda literatura, dopiero startująca. Startuje od strony warsztatowej bardzo udatnie, ma poczucie konstrukcji, dobrej budowy dialogu, trafne psychologizowanie rysunku postaci. To samo tyczy się żywej, dobrze napi-

sanej powieści Natansona. Ale i w niej jest pewne zjawisko niepokojące: nikt nie potrafi określić pisarstwa. Ci dobrzy pisarze, mimo studiów, mimo udanych startów życiowych, zdają się wiedzieć o życiu bardzo niewiele. I niekiedy sam nie wiem, czy to jakaś poza, swolista minoderia, czy rzeczywista niewiedza. Bo i tu

Z książką na ty

Szukanie ludzkiej prawdy

taj, mimo że rzucony na wał kacyjne tło, w całą niemal Polskę, obraz doznań i odczuć jest nader jednostajny. Miłość, pojmowana nader fizjologicznie, cwaniacki nieco stosunek do życia, szukanie w nim łatwizny, zalewanie wód jakichś odczuć prawdziwych. Czy taka jest prawda doznań autorskich? Chyba nie. Bo wszakże w powieści Natansona jest wyraźna gorączka, jest szczególny bunt przeciw ukazywanym i pozorom niby to aprobowanym po stawom swego pokolenia. Ciepłota, subtelna niać prze-wija się tęsknota za czymś czystszy, pełniejszy, za prawdziwą miłością, za spełnieniem na szerszą miarę za krojonych ambicji.

Z serii „Nike” w przekładzie Marii Krysztosiaf ukaże się powieść jednego z czołowych pisarzy duńskich, **Petera Seeberga** — „Pasterze”. Książka głębi-ko tkwi we współczesności, nie tylko z uwagi na czas akcji, ale na uwypuklenie problemów etycznych, stojących przed

człowiekiem dzisiejszego świata, zagubionym w nim i jego chaosie, nie umiającym odnaleźć często własnego miejsca, bo wygodnictwo życiowe i swoisty sybarytyzm na to nie zezwalają. A jednak zjawia się ten problem poszukiwania, upraszczający często do skali osobistych wyłączeń doznań i pragnień, problem koncentrowany na

wysuwanej na pierwszy plan potrzeby zmiany przeżyć, na szukaniu przegrody, na ucieczce od zjadającej na co dzień nudy. Jest sprawą znaną, jak w twórczości literackiej sprawy poczucia obcości ludzi w najbliższym środowisku, po rodzinie włącznie, zaczynają wysuwać się na pierwszy plan. Czyżby sprawą niepokojącą naszej epoki? Powieść jest do skonała we wnioskach psychologicznej, stawia też nie jedno ważne pytanie, domagające się odpowiedzi.

Inny, ale jeszcze bardziej głęboki typ refleksji budzi powieść jednego z czołowych pisarzy czeskich, **La-dislava Fuksa** — „Śledztwo prowadzi radca Heumann” (przekład Emilii Witwickiej). Autor, wychodząc od zawiązania fabularnego przez sensacyjny wypadek, uwagę swoją kieruje ku stronie analizy psychologicznej. Fascynuje go w tym wypadku sprawa odpowiedzialności, obowiązku, zwykłej sprawiedliwości, nawet wtedy, gdy od stro-

ny formalnej można by się od udziału w pewnych faktach uchylać. Problemem czołowym jest konfliktowa sytuacja przedstawicieli dwóch pokoleń, na domiar powiązanych ze sobą najściślej więzią, bowiem ojcostwa i synostwa. Starcie między obydwoma na tle stosunku do życia narasta przez długi czas, obaj oddalają się od siebie coraz to bardziej, ale tę obcość nagle rozbiła przewidziany zwrot sytuacyjny. I wtedy właśnie przed ojcem staje najgłębsze problemy etyczno-moralne, staje zarazem sprawa wyboru, stanowiąca w każdej sytuacji ocenę własnej postawy przez całą drogę życiową.

Gdy jestem już przy pozycjach z ceniowej serii „Nike”, warto poinformować Czytelnika, że wznawiona została, w przekładzie Macieja Słomczyńskiego, jedna z najgłośniejszych powieści **William Faulknera** — „Światłość w sierpniu”.

Nareszcie pojawiło się lato, chyba już prawdziwe, nie tylko kalendarzowe. Zaroiło się na ulicach i szosach od samochodów. Kierowcom i nie kierowcom polecam doskonałą lekturę na wyżej wspomniany temat, świetną książkę **Leonida Lichodziejewa** — „Ja i mój samochód”, w tłumaczeniu Zofii Gadzińskiej. Autor, znany i u nas ze swych felietonów, to doskonały humorysta, człowiek pełen pogody, a zarazem obdarzony wspaniałym instynktem obserwacyjnym. W tej książce w przebiegawym, pełen paradoksów i uśmiechu sposób ukazuje kłopoty auto-mobilisty, dzieląc swój świat na cztery części, odpowiadające czterem porom roku...

EUGENIUSZ PAUKSZTA

nych zakątkach Warszawy. Ale już wkrótce aktualny stanie się jej nowy adres: Pole Mokotowskie przy al. Niepodległości.

Budowę nowej Biblioteki Narodowej, tej najważniejszej dla kultury polskiej inwestycji rozpoczęto właśnie w tym roku — Roku Bibliotek i Czytelnictwa. Zarezerwowano dla niej sześć hektarów parku (same budynki zajmą półtora). Jej projekt opracowany przez zespół inż. arch. Stanisława Fijałkowskiego w pełni zadowoli wszystkie potrzeby zarówno czytelników, jak i pracowników, uwzględnia bowiem najnowsze tendencje i zdobycze światowego budownictwa bibliotecznego.

W budynku najniższym, o kwadratowej formie mieścić się będzie dział udostępniania zbiorów. Na piętrze, wokół patii, zaprojektowano czytelnice dysponujące tysiącem miejsc. Tu zamawiać się będzie i otrzymywać książki. Zamówienia przekazywane będą do magazynów dalekopisem, książki zaś, w specjalnych kasach powędrują do czytelników ciągiem zmechanizowanym. Obok

pomieszczeń bibliotecznych w budynku znajdować się będzie również kawiarnia, bar, muzeum książki i czytelnictwa, sale odczytowe, widowiskowe, koncertowe (dla przesłuchań muzyki z taśm) i czytelnie gazet.

Zespół udostępniania zbiorów nie mógłby działać bez współpracy z działem ich opracowania i gromadzenia. Dlatego też połączone zostanie z nim równoległe do Al. Niepodległości. Tutaj mieścić się będzie także Instytut Książki i Czytelnictwa, Instytut Bibliograficzny, dział opracowania banku danych dla maszyny elektronicznej, zakład poligraficzny i administracja.

Opracowane zbiory przekazywane będą do księżnicy, zlokalizowanej w najwyższym budynku. Ten narodowy skarbiec pomieści pięć milionów książek. Jak twierdzą fachowcy, w chwili oddania obiektu do użytku, będzie on należał do najnowocześniejszych w świecie.

ANNA RYBICKA



Dziękujemy za życzenia

Z okazji wydania 10 000 numeru „Głosu Wielkopolskiego” życzyć całemu zespołowi dalszej, owocnej pracy dziennikarskiej dla dobra mieszkańców Poznania i Wielkopolski oraz wszystkiego najlepszego w życiu osobistym. (2136)

STEFAN PAWEŁCZAK
Poznań

OD REDAKCJI: Podobnych listów oraz telefonów z życzeniami od Czytelników i instytucji — z okazji wydania 10 000 numeru naszego dziennika — otrzymaliśmy wiele. Serdecznie dziękujemy za pamięć i okazane nam dowody życzliwości.

Po koncercie Ś. Richtera

Występ światowej sławy pianisty **Swiatostawa Richtera** stał się niecodziennym przeżyciem dla mieszkańców Poznania i pozostanie na długo w pamięci uczestników tego koncertu. A teraz pod adresem naszych słuchaczy skromna uwaga: czy nie należałoby swego gorącego aplauzu dla wykonawcy w postaci oklasków okazać po ukończeniu programu powstaniem z miejsc? Uważam, że powinna istnieć jakaś różnica w sposobie wyrażania uznania dla wybitnego odtwórcy w sali koncertowej, a dajmy na to w lokalu rozrywkowym, czy w kawiarni. (2200)

dr A. M.
Poznań

Okiem targowego gościa

Do nielicznych zaliczam te lata, w których nie przebywałem w Poznaniu na Międzynarodowych Targach, jako przedstawiciel instytucji, w której jestem zatrudniony. Choć trudno powiedzieć, żebym miał czas „zawiedzieć” MTP (koncentruję się na swej zawodowej specjalności) to jednak coś niecoś się zobaczy i jakieś uwagi ogólniejszej natury zawsze się człowiekowi nasuną, także jeśli chodzi o Wasze miasto. (...)

W poprzednich latach wydało się, że granice zwiększania ekspozycyjnej „pojemności” MTP już się nie dadzą zmienić, tymczasem stwierdziłem, że Targi znów się poszerzyły dzięki wykorzystaniu na cele wystawiennicze „Areny” i w śródmieściu — Pałacu Kultury. Mimo więc powrotu do uniwersalnego charakteru Targów, ekspozycja zyskała większą przejrzystość. Mankamentem natomiast jest to, że jeśli się nie ma własnego środka lokomocji, trzeba tracić dużo czasu na przejazdy między targowymi terenami. A, niestety, czeka się na przystankach czasami bardzo długo, zanim przyjedzie pożądanym numeru tramwaju czy autobusu.

Wasze miasto buduje mi się ładniejsze, aniżeli poprzednim razem (ale takie wrażenie odnoszę zawsze, ilekroć jestem w Poznaniu), kwatery otrzymałem przyjemną z sympatycznymi gospodarzami i nie miałbym więcej uwag, gdyby nie dwie sprawy. Mieszkam minowicie tuż przy Ryńku Willeckim i nie wiem dlaczego wieczorami dojeżdżam do tego punktu miasta ulica Gwardii Ludowej bywa pozbawiona oświetlenia. I druga rzecz: ruchem ulicznym „dyryguje” wielu zupełnie młodych milicjantów. Wyczytałem w tutejszej prasie, że przejechali oni do pomocy ze Szkoły Ruchu Drogowego MO. Czy ze względu na ogromne nasilenie pojazdów podczas Targów nie byłoby słuszne, by ci sympatycz-

ni adepci nabywali szkoleniowej praktyki raczej w innych dużych miastach, zastępując w nich wysokiej klasy fachowców, skierowanych na ten czas do Poznania? Bo w obecnej sytuacji samochodem przejechać przez Wasze miasto jest, niestety, prawie tak samo trudno, jak tramwajem, a każdemu się przecież spieszy. (2193)

inż. CZESŁAW GORZELANCIK
Częstochowa

Bezinteresowna pomoc

Mam do Was Redakcji ogromną prośbę: wyrukujcie mój list, który jest wielkim podziękowaniem dla osób, które udzieliły mi bezinteresownej pomocy 25 maja około godziny 17.30 na przystanku tramwajowym przy skrzyżowaniu ulicy Pułaskiego i al. Wielkopolskiej. Pociąłem się bardzo źle. Nieznajomy młody mężczyzna i właściciel jasnego „Wartburga” zainteresowali się tym i zawieźli mnie do szpitala przy ul. Lutyckiej, opiekując się mną bardzo troskliwie. Dzięki temu uniknąłabym bardzo przykrych konsekwencji, które czekałyby mnie, gdyby nie udzielono mi szybkiej pomocy. Serdecznie dziękuję obu panom za odruch ludzkiej życzliwości. (2128)

TATIANA KONATKIEWICZ
Poznań

Rzeczywistość

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny **Poznań-Miasto** w odpowiedzi na list do redakcji pt. „Zaproszenie i rzeczywistość” („Głos” z 15. V. br.), dotyczący bufetu w Zakładzie Samochodów Rolniczych przy ul. Kazimierza Wielkiego informuje, że 25 maja br. przeprowadzono kontrolę w tym Zakładzie. W czasie kontroli stwierdzono, że bufet jest nieczynny od 2 lat i znajduje się w modernizacji.

Termin otwarcia bufetu nie jest ustalony. Zobowiązano kierownika do uporządkowania terenu, przyległego do bufetu i zapewnienia estetycznego wyglądu fasady modernizowanego obiektu. (1862)

lek. med. A. PIETRASZKIEWICZ
Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny

„Stop” na jezdni

W odpowiedzi na list czytelnika pt. „Ostrożniej jeździć” („Głos” z 22. V.) w sprawie skrzyżowania Słowackiego — Mickiewicza, Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu wyjaśnia: ze względu na niedostateczną widoczność tego skrzyżowania, na ul. Mickiewicza przed skrzyżowaniem z ul. Słowackiego ustawione są znaki „stop” (...) i dodatkowo na ul. Mickiewicza około 20 metrów przed znakami „stop” znaki podporządkowania, które są doskonale widoczne. Ponadto znaki „stop” są znakami świetlnymi ze światłem pulsującym (...) Aby zmusić kierowców, jadących ul. Mickiewicza, do obowiązku zatrzymania się przed skrzyżowaniem (choćby obowiązek taki wynikał z dotychczasowego oznakowania), Wydział polecił Zarządowi Dróg i Mostów wymalowanie linii zatrzymania z napisem „stop” o wysokości liter 1,5 m. (1968, 205)

mgr TADEUSZ GALINSKI
dyrektor Wydziału

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-900 Poznań.

STRONA

GŁOS — 12/13 VI 1976

KSIAŻ NARODU

Wyceniam wszelkie dary. Dzięki nim udaje się często uzyskać druki nie wchodzące na księgarski rynek, a więc te, o których najtrudniej się dowiedzieć i które najtrudniej zdobyć.

Wyjątkowo cenne dla naukowców i historyków są zbiory starych druków i rękopisów Biblioteki Narodowej. Zakład Starych Druków mieszczący się w Pałacu Rzeczypospolitej na placu Krasieńskich posiada unikalne książki ze zbiorów hetmana Zamoyskiego, króla Zygmunta Augusta, Potockich. W magazynach biblioteki znajdują się także rękopisy jak np. jedyny zachowany egzemplarz pierwszego wydania „Krótkiej rozprawy...” Mikołaja Reja, czy skomplikowane niegdyś przez cenzurę zakazane rozdziały De ecclesia z „De Republica emendanda” Pręczyca Modrzewskiego. Wśród rękopisów na szczególną uwagę zasługują pięknie iluminowane dzieła średniowiecznych mistrzów, jak kroniki Galla

Anonima czy Wincentego Kadłubka, Kazania Świętokrzyskie, Psalterz Floriański.

Gromadzenie i katalizowanie zbiorów, to jednak tylko wstęp do licznych zadań Biblioteki Narodowej. W ramach tej instytucji pracuje dział Informacji i Udostępniania Zbiorów, dysponujący własnymi zakładami: Informacji Naukowej, Katalogów Centralnych (informujących o zbiorach głównych bibliotek w Kraju), działu System Automatycznego Redagowania Katalogów ARKA, posługujący się komputerem. Instytut Bibliograficzny opracowuje różnorodne bibliografie.

Nowy adres

Nielatwo przychodzi Bibliotece Narodowej, a ściślej jej pracownikom, spełnianie tak różnorodnych zadań w obecnych warunkach lokalowych. Od początku swego istnienia nie posiadała ona własnej siedziby. Tułała się po róż-

6



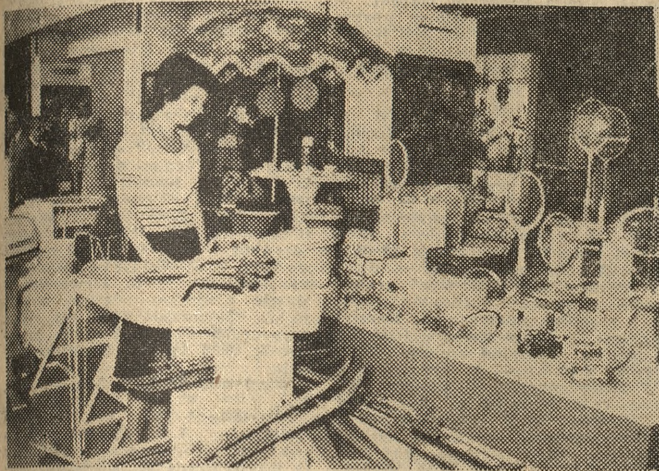
MY I SĄSIEDZI

się obecnie najbardziej wy-
rafinowaną technikę. Zwie-
dzający porównują naszą
ekspozycję do tego, co
przedstawiają wystawcy z
państw najlepiej im zna-
nych. Duży ruch panuje
właśnie w pawilo-
nach naszych najbliższych

sąsiadów: ZSRR, NRD i
Czechosłowacji. Ekspo-
zycje tych państw należą zre-
szta do największych i naj-
ciekawszych. W naszym
fotoreporażu pokazujemy
niektóre polskie urządze-
nia oraz wybrane wyroby
naszych sąsiadów.



Targi poznańskie to
nie tylko miejsce,
gdzie zawiera się
kontrakty handlowe. Pu-
bliczność targowa, uczest-
nicy licznych wycieczek z
całego kraju i inżyniero-
wie (w tym roku przyje-
dzie ich do Poznania pra-
wie 20 000), dokonują po-
równań tego co produkuje
się w Polsce z osiągnięcia-
mi najnowszej techniki
światowej. Zresztą nie trze-
ba być nawet specjalistą,
aby po zwiedzeniu targów
zorientować się, kto pro-
dukuje najnowocześniejsze
urządzenia i w jakich dzie-
dzinach przemysłu stosuje



„Bumar” jest jednym z najwięk-
szych i najbardziej znanych w
świecie eksporterów maszyn bu-
dowlanych i drogowych. Część
z nich produkowana jest w ko-
operacji i przy współpracy wiel-
kich firm zagranicznych. Ta oto
olbrzymia ładowarka hydraulicz-
na (na pierwszym planie) posia-
da moc 420 KM a jej „łyżka” mo-
że jednorazowo nabrać prawie
6 metrów sześciennych ziemi.
Jej producentem są znane zakła-
dy ze Stalowej Woli.

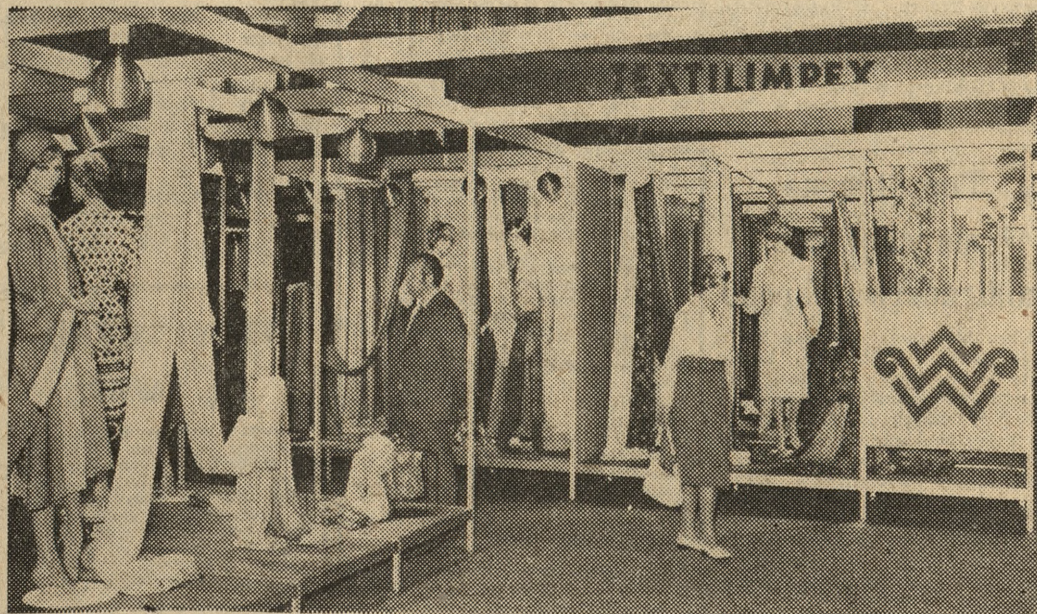
Chociaż w ekspozycji Niemiec-
kiej Republiki Demokratycznej
— podobnie jak co roku — do-
minuje technika, na tych targach
pokazano również sporo przed-
miotów, służących bezpośrednio
człowiekowi. Zresztą ten właśnie
sprzęt produkowany w NRD ma
od lat w Polsce wyrobioną mar-
kę. Tak więc przedstawiony
sprzęt turystyczny i rekreacyjny,
rakiety tenisowe, sprzęt wędkar-
ski, narty wodne, motory kajako-
we i meble ogrodowe — wzbud-
za uzasadnione zainteresowa-
nie. Panie zwłaszcza z zaciekawie-
nieniem oglądają urządzenia dla
domu, m. in. różnokolorowe
garnki, patelnie i szybkowary.



TEKST: MAREK PRZYBYLSKI
ZDJĘCIA: HENRYK KAMZA



W pawilonie Związku Radziec-
kiego zwiedzający zatrzymują
się przede wszystkim przy dwóch
nowych typach samochodów:
„Ładzie” i „Moskwiczu”. Zwa-
szcza ten drugi oglądany jest
szczególnie dokładnie, gdyż
przecież wiele samochodów tej
marki jeździ po naszych drogach.
„Moskwicz” zaprezentowany w
tym roku wyróżnia się szczegó-
lnie starannym wykończeniem;
za stosowano nowoczesną i fun-
kcyjną tablicę rozdzielczą
oraz pewne zmiany w przedniej
części karoserii, które uczyniły
ten samochód jeszcze ładniej-
szym.



Nasi sąsiedzi z południa przedstawiają przede wszystkim ma-
szyny i urządzenia. W Poznaniu wystawcy z Czechosłowacji pre-
zentują swoje wyroby już po raz 43, ale ta maszyna do wulkanizacji
gumy technicznej jest nowością i na
MTP centrala „Technoexport” przedstawia ją po raz pierwszy.

naprzeciw
50 leciu

Jaka będzie Polska na 50-lecie władzy ludowej? Jakie będą nasz kraj i społeczeństwo u
schyłku XX wieku? Oto pytania, interesujące każdego, kto myśli o rozwoju Ojczyzny. Rea-
lizacja wizji kraju innego, aniżeli ten, którym była Polska na początku wieku XX, będzie
zależać od trafności decyzji podejmowanych dzisiaj, od tego, w jakim stopniu przyspieszymy
nasz rozwój społeczno-gospodarczy. Wyniki minionej pięciolatki są dowodem, iż jeżeli chcemy,
to przy sprzyjających warunkach dokonać możemy bardzo wiele, więcej niż przewidują to naj-
śmielsze plany. Realizacja polityki partii, nacechowanej głęboką troską o losy ludzi pracy, stwa-
rza warunki do jeszcze intensywniejszego rozwoju kraju w latach 1976—1980. Uchwała VII Zja-
zdu PZPR wytycza ambitne zamierzenia na przyszłość. To, co stworzymy dzisiaj i czego doko-
namy jutro, stanowić będzie dogodny start do tego, czym będzie kraj nasz na 50-lecie władzy lu-
dowej.

Już dzisiaj wychodzimy naprzeciw 50-leciu. Temu celowi służył cykl naszych publikacji, w
których na łamach „Głosu Wielkopolskiego” 20 razy wypowiadali się wybitni przedstawiciele
nauki, życia politycznego i gospodarczego oraz kultury. Począwszy od nawiązań do problematy-
ki XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, poprzez zagadnienia zawarte w Wytycznych KC
partii na jej VII Zjazd, aż po Uchwałę tego Zjazdu, staraliśmy się, ukazując dotychczasowe osią-
gnięcia, zaprezentować wizję Polski Ludowej w przyszłości — wyjść naprzeciw 50-leciu
PRL. Będziemy jeszcze do tej tematyki wracać niejednokrotnie w innych publicystycznych for-
mach.

Prowadzony przez naszą redakcję cykl zamykamy wypowiedzią prof. dr. hab. inż. **BOLESŁA-
WA WOJCIECHOWICZA** — rektora Politechniki Poznańskiej.

Z nauką w przyszłość

Wperspektywie dwudziestu
kilku lat, jakie dzielą nas
od XXI wieku, a wcześ-
niej jeszcze od pięćdziesięcio-
lecia Polski Ludowej, coraz wy-
raźniej rysują się pewne zadania,
którym sprostać będzie
musiała nauka.

Podstawowym problemem
świata jutra jest przede wszy-
stkim rozwiązanie problemu
żywienia ludności, zapew-
nienie nowych wydajnych źró-
deł energii, niezbędnych wobec
malejących zasobów paliw che-
micznych (węgla i ropy nafto-
wej), konieczność właściwego
wykorzystania zasobów natu-
ralnych oraz sprawa ochrony
środowiska człowieka i rege-
neracji zniszczonych przez czło-
wieka układów ekologicznych.
Od nauki oczekuje się też upo-
runków z trapiącymi ludność
chorobami, wobec których sta-
le jeszcze pozostajemy bezsilni.

Nie chodzi tu bynajmniej o
to, by wyczerpać listę zagad-
nień stojących przed nauką ot-
worem, lecz — zauważyć, iż
spełnienie zamierzeń wymaga
łączenia wysiłków, nie tylko
na miarę krajową, ale i w ska-
li międzynarodowej. Tak jak
intensywnie i twórczo rozwija
się współpraca gospodarcza
socjalistycznej wspólnoty, tak
nie mniej rozległe horyzonty i
zadania krystalizują się i na
polu nauki.

Postulat międzynarodowej
współpracy i podziału zadań
wydaje się istotnym elemen-
tem zaspokajania potrzeb spo-
łeczności, podnoszenia pozio-
mu życia wszystkich mieszkań-
ców. U źródeł tak sformuło-
wanego postulatu tkwią rów-
nież istotne względy ekono-
miczne. Badania naukowe po-
chłaniają znaczne środki, w
coraz większej mierze obciąża-
ją dochód narodowy.

Nie trzeba dowodzić, iż rów-
nież nasz kraj w najbliższych
latach przeznaczać będzie co-
raz większe nakłady na bada-
nia naukowe i kształcenie spe-

cjalistyczne różnych branż.
Rzecz w tym, by angażowane
już dzisiaj środki zaowocowały
w pełni jak najrychlej, by ju-
tro pozwoliły na spożytkowanie
trudu dnia dzisiejszego. Pilna
jest więc potrzeba przejścia z
ekstensywnego etapu rozwoju
nauki na etap intensywniejszy,
w którym wartość osiągniętych
rezultatów zdecydowanie prze-
wyższa nakłady. Jest przecież
pragnieniem powszechnym, zo-
bowiązującym wręcz wymo-
giem, by nauka stała się siłą
napędową, motorem wszelkie-
go rozwoju.

Z tego punktu widzenia jest
rzeczą najpilniejszą, nakazem
chwili, zapewnienie coraz więk-
szej celowości wydatkowania
środków przeznaczonych na
naukę. W życiu gospodarczym
dobrze wiadomo, iż o osiągnię-
ciach decyduje przygotowanie
wszelkiego działania, racjonal-
ne, oparte o skonkretyzowany
cel i wytyczne. Nie inaczej ma
się rzecz na niwie badań nau-
kowych. Wyznaczenie zadań
na miarę subiektywnych moż-
liwości — stanowi nieodłączną
cechę organizatorów prac na-
ukowych.

Z uwagami tymi wiąże się
także postulat selektywności
rozwoju nauki, dowartościowa-
nia tych dziedzin, które wy-
wierają szczególnie wpływ na
rozwój kraju. Miara ocen stan-
u nauki polskiej lat dziewięć-
dziesiątych i początku nowego
stulecia będzie kwestia czy i
na ile zakreszone już dzisiaj
zadania pozwolą na wdrażanie
i uzyskanie spodziewanych re-
zultatów.

Wspomnieliśmy o środkach
warunkujących realizację celu,
nie zapominając wszakże o lu-
dziach, którzy nakreślone cele
mają urzeczywistniać. Proces
przygotowania specjalistów po-
trzebnych gospodarce narodo-
wej, jest stały, cykliczny i z tej
choćby racji podlega procesowi
przemian.

I na tym polu nastąpią za-



Prof. dr hab. inż. Bolesław Woj-
ciechowicz
Fot. — H. Kamza

pewne dość daleko idące prze-
obrażenia. Podniesienia przy-
stosowawczej poprzeczki upatry-
wać trzeba w zwiększaniu sa-
modzielności procesu kształ-
cenia, nie wybranych studen-
tów (studia indywidualne), lecz
przez szeroko postulowane
włączenie młodzieży akade-
mickiej w wir prac badaw-
czych, w rozwój umiejętności
pracy własnej. Te elementy
kształcenia będą procentowały
we wszystkich dziedzinach ży-
cia, i w przemyśle, i w nauce.
Tacy bowiem będą przyszli pra-
cownicy nauki i taką będą dys-
ponować umiejętnościami rozwią-
zywania problemów, jaki pro-
fil zawodowego i społecznego
przygotowania do życia potra-
fimy im dzisiaj zaszczepić.

Zmienność zadań, jaka cze-
ka każdego pracownika nauki,
prowadzi w konkluzji do wnios-
ku, iż zmieniony być musi spo-
sób kształtowania umiejętności
i osobowości ludzi podejm-
ujących studia. Będzie może, a wy-
daje się to prawdopodobne, la-
ta dziewięćdziesiąte przyniosą
znaczące nasycenie przemysłu
pracownikami ze stopniami na-
ukowymi. Zadaniem na-
leży się powołać podwyższanie nie
tylko kwalifikacji tych, którzy
ją uprawiają, ale i zapewnie-
nie najwyższych umiejętności
kadrze kierowniczej i człon-
kom zaplecza naukowo-bada-
czego, pracującego wyłącznie
dla potrzeb gospodarki naro-
dowej.

Nauka nie jest niwą plonu-
jącą wyłącznie dzięki tru-
dowi pracowników uczelni czy
instytutów naukowych. Na osią-
gnięty wynik składają się wy-
siłki wszystkich, którzy podej-
mują trud nowatorstwa, pie-
legnowania i rozwijania tego,
co tworzą, co przynosi spo-
łeczną korzyść.

Oczywista chyba sprawa jest
to, iż postulaty i życzenia wy-
biegające w przyszłość nie
spełnia się automatycznie.
Czas będzie najlepszym sro-
dzianem, czy i na ile współ-
cześni wykorzystali szansę
wpływania na losy jutra.

**BOLESŁAW
WOJCIECHOWICZ**

Judo

Medaliści mistrzostw świata i Europy na matach Poznania

Świadczeniemi bardzo atrakcyjnych walk judo będą w sobotę i niedzielę sympatycy sportu w Poznaniu. Dzisiaj o godz. 17 w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego odbędzie się międzypaństwowy mecz juniorów Polska — Francja (w dwóch kategoriach wiekowych), a w niedzielę na tej samej sali o godz. 12 turniej o puchar japońskiej firmy JETRO.

Spotkanie Polska — Francja będzie pierwszym poważnym sprawdzianem przed mistrzostwami Europy w Łodzi. Nasi reprezentanci przyjadą do Poznania ze zgrupowania w Warszawie. Mecz odbędzie się w kategorii juniorów młodszych i starszych. W pierwszej z nich (16 — 17 lat) reprezentowani będziemy przez następujących judoków: R. Kowalczyk (Lechia Kielce), J. Pawłowski (Flota Gdynia), A. Grzegorek (Gwardia Katowice), P. Baranowski (Kadra Rembertów), A. Bral (Gwardia Warszawa). W drużynie juniorów starszych (18 — 20 lat) ujrzymy: J. Kowalczyka (Lechia Kielce), W. Furmagę (Walter Rzeszów), B. Sadlika (Lechia Kielce), J. Starostę (Gwardia Opole) i M. Kempistego (Kadra Rembertów).

Juniorzy Francji reprezentują wysoką klasę, tak więc naszych zawodników czeka ciężkie zadanie nawiązania z nimi wyrównanej walki.

W niedzielę o godz. 12 rozpocznie się turniej indywidualny, w którym oprócz aktorów sobotniego meczu ujrzymy judoków naszej kadry narodowej przygotowujących się do Olimpiady w Montrealu. War-

Decydujący mecz Olimpij

W niedzielę rozegrane zostaną ostatnie w sezonie 1975/76 spotkania II ligi piłki nożnej. W grupie północnej, gdzie występuje reprezentant Poznania — Olimpia sytuacja co do awansu do I ligi jak i spadku do niższej klasy jest już niemal wyjaśniona. Wiadomo, że do ekstraklasy, po rocznej nieobecności, powróciła gdyńska Arka, a także że spadły: Dąb. Dębno, bezwzględnie najsłabsza drużyna tej grupy oraz Polonia Warszawa. Trzeciego spadkowicza wyłoni niedzielna kolejka meczów. Zagrożone są: Stal Stocznia Szczecin, Ursus Warszawa, Olimpia oraz Jagiellonia Białystok. Ta ostatnia gra w Białymstoku z Gwardią Koszalin, zaś Olimpia podejmie Polonię Warszawa. Najciekawiej zapowiada się pojedynek dwóch zespołów mających po 26 punktów (Olimpia także ma 26 pkt.) Ursusa i Stali Stocznia w Warszawie. Gwardziści przyzwyczaili nas, że zazwyczaj plasowali się w górnych rejonach lub w środku tabeli. Niestety, ostatnie i to dość wysokie porażki sprawiły, iż muszą się zmobilizować, aby wygrać niedzielny mecz, wówczas na pewno pozostaną w II lidze. (ad)

KTO JAKI GOŁIE?

JUDO. Sobota godz. 17 mecz juniorów Polska — Francja, niedziela godz. 12 VI turniej targowy o puchar Japońskiej Organizacji Handlowej JETRO, sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego. KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 17 AZS — Lokomotywa Preszów (CSRS) towarzyski mecz mężczyzn, sala przy ul. Mińskiej. KRĘGLARSTWO. Sobota godz. 13, niedziela godz. 9 indywidualne mistrzostwa PZK na torze parkietowym, kręgielnia Energetyka przy ul. Reymonta. LEKKOATLETYKA. Sobota godz. 18, niedziela godz. 10 Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego, stadion AZS przy ul. Pułaskiego. PIŁKA NOŻNA. Niedziela godz. 17 Olimpia — Polonia Warszawa, mecz o mistrzostwo II ligi, boisko na Golecinie. WIOSLARSTWO. Sobota godz. 16, niedziela godz. 10 mistrzostwa województwa poznajskiego polaczone z Iryzyskami Młodzieży Szkolnej, jezioro Malta. ŻEGLARSTWO. Sobota i niedziela godz. 19 XX regaty o puchar Targów Poznajskich, jezioro Kierskie, przystań Jacht/Klubu Wielkopolskiego.

CZERWIEC	Jana, Onufrego
12	
Sobota	Antoniogo, Lucjana
13	
Niedziela	Słońce: 3.18—20.02

TEATRY

OPERA — sob. i niedz. g. 19 Polskie Teatr Tańca i Balet Poznanski (występ gościnny). MUZYCZNY — sob. i niedz. g. 19 „Cygańska miłość”. POLSKI — sob. i niedz. g. 19 „Okapi”. NOWY — sob. i niedz. g. 19 „Skiz”. LALKI i AKTORA — sob. i niedz. g. 17 „Tygrysek”. STARY RYNEK — g. 22.15 „Światło i dźwięk”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Sugarland Express” (USA 15 l.), g. 17.45, 20 „Con amore” (pol. 15 l.). APOLLO — sob., niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 17.30 „Świat Dzikiego Zachodu” (USA 15 l.), sob. g. 22.15 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.). BALTUK — sob., niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Morderstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.), sob. g. 22.45 „Rywalka” (fr.). GONG — sob. g. 10, 12 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Prawo gwałtu” (USA 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Złoty diament” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Brylanty pani Zuzi” (pol. 15 l.). GRUNWALD — sob. g. 17, niedz. g. 15 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), sob. g. 19, niedz. g. 17, 19.30 „Człowiek z dzicy” (USA 15 l.), niedz. g. 12 „Złote miasto inków” (bajka).

GWIAZDA — sob. g. 10, 12, 14, 16, 18, niedz. g. 16, 18 „Dziewczyna z laską” (ang. 15 l.), sob., niedz. g. 20 „Słoneczniki” (wl. 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14 „Dzieci lwicy z buszu” (ang. b.o.). KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.), niedz. g. 11 „Moja wojna, moja miłość” (pol. b.o.). MALTA — g. 15.30 „Czerwona wstążeczka” (koreań. b.o.), g. 17 „Aresztujcie się przyjaciele!” (ang. 15 l.), g. 19 „Ślady” (wl. 15 l.). MINIAURKA — g. 15.30 „Pippi w kraju Taka Tuka” (szw. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Anatomia miłości” (pol. 15 l.). OLIMPIA — niedz. g. 10, 12, 12 bajki, g. 13 „Mały zbieg” (jap. radz. b.o.). OSIEDLE — g. 18 „Ja i mój pies” (radz. b.o.), g. 19 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.). PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17, 19.30 „Dwaj ludzie z miasta” (fr. 15 l.), niedz. g. 11.30 „Michał przywołuje świat do porządku” (RFN b.o.). RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Krośkie życie” (pol. słow. 15 l.). RUSALKA (Szwedzi) — g. 15 „Old Surehand” (jug. b.o.), g. 17, 19.30 „Czerwone i białe” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 17 „Safari 5000” (jap. b.o.), g. 19.30 „Ucieczka gangstera” (USA 15 l.). WARTA — sob. g. 10, niedz. g. 12 „Kar” (NRD b.o.), sob. g. 12, 14, 16, 18, niedz. g. 14, 16, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.), sob., niedz. g. 20 „Zadło” (USA 15 l.), niedz. g. 10, 11 „W królestwie plasteliny” (bajka).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45 „Je remia Johnson” (USA 15 l.), niedz. g. 13.30 „Rekiesz śpiewak” (pol. b.o.).

WILDA — sob. g. 15.30, 18, 20.15, niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni skok gangu Olsena” (dun. 15 l.).

WRZOS (Luboń) — niedz. g. 16 „Biekinny kaczonek” (pol. b.o.), g. 17 „Posag księżniczki Ralu” (rum. b.o.), g. 19 „W środku lata” (pol. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — sob., niedz. g. 16, 19 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.), niedz. g. 15 „Śniadanie na białku” (pol. b.o.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Florentyna”.

ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITALA: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 40; NIEDZIELA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1 tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103 tel. 544-44; Luboń, tel. 99 154-44; Szwarcz — tel. 209 154-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznajskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny cała doba, ul. Marcinkowskiego 1; dyżurny: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki: Apteka dyżurna: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starecka 18, ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

UWAGA: Podajemy apteki zamknięte w sobotę, 12. VI: ul. Grochowska 116; Mazowiecka 12; Dzierżyńskiego 138/140; Osiedle Rzeczypospolitej 6; Stary Rynek 75.

DYŻURY SKLEPÓW Niedziela — Sklep Spożywczy nr 19 WPiS, ul. 27 Grudnia 6 — czynny g. 11—19.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 W kręgu muz. instrument.; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Moskwa z melodii i piosenek; 9.45 Nasze ludowe rytmy — Kapela i zespoły kurpiowskie; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Półbańskie” fragm. prozy T. Nowaka; 10.40 Hancock dawniej; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 11.30 Konc. chopinowski — Regina Smendzińska; 12.25 Zesp. Rozrywkowy Rozgł. Opolskiej; 13 Zespół B. Ciesielskiego; 13.15 Koncert żywych; 13.35 „Pół wieku polskiej piosenki”; 14.10 Harbie Hancock dziś; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.10 Muzyka i poezja; 15.06 U przyjaciół; 16.11 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Przedstawiamy komplementy; 16.45 Fonoteka folkloru; 17 Studio Młodych — Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Parada polskiej piosenki; 19.15 W kręgu mełodi i operetkowych; 19.30 XII Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — Koncert przyjaciół; 22.20 Piosenki z Jugosławii; 22.30 Sobotnia dyskoteka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Sobotnia dyskoteka.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20.30, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka secesyjna; 8.35 Sprawy codzienne; 9 Różne stylizacje walców; 10 Teatr PR — Studio Współczesne — Tydzień Słuchowisk Szwedzkich: „Kontestator”; 11 Klawesynista hiszpański F. Valenti gra utwory J. S. Bacha; 11.35 Od Tatru do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Zawziętość” — fragm. pow.; 12.45 Utwory klasyczne mniej znanych; 13.35 Magazyn łowiecki; 13.50 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu — dyr. S. Krukowski; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 S. Prokofiew — Suita Scytyjska op. 20 według baletu „Ala i Lolli”; 15 Radioferie; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Konc. „Hebanowy”; 16.10 Kupię nie kupię — posłuchać warto; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 Muzyka na dworze burundzkiej Filipa Dobrego — I połowa XV w.; 17.20 Nowości poetyckie Wydawn. Literackiego; 17.40 „Człota” — magazyn wojskowy; 17.55 Uwertura romantyczna; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysławskowie”; 19.30 Opera w przekroju — V. Bellini; „Norma”; 20.30 Przegląd filmowy Kamera; 20.45 „76 lat muzyki na szęgo stulecia — Rok 1955”; 21.50 Barok dla wszystkich — Suita ork. Bacha; 22.30 „Tesnota do alchemii” — aud. satyryczna; 23 „Panorama stwórców jawnowych”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.49 Madrygal Claudia Monteverdiego z IV Księgi.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Lewie pieńdzące” — pow.; 9.10 Afrykańskie pieśni Miriam Makeby; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Interdiko; 10 „Człowiek i młoty” — gra zespołu Paradox; 10.35 Piosenki chórem; 11 Życie rodzinne; 11.30 Złote lata swingu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „W cieniu malwy” — pow.; 14 Pianista Roger Woodward w studiu; 14.45 Z Dunajcowa woda — Zakopane festiwal; 15.10 Bacharach po polsku; 15.30 Aud. rozrywkowa; 16.30 Gra sekcstet Nara Adreleya; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 W książ-

kach i w życiu; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W roli głównej zespół Black byrds; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia — F. Poulenc: „Dialogi karmelitank”; 19.50 „Lewie pieńdzące” — odc. pow.; 20 Zapraszamy do Trójki; 22.08 Śpiewa Giziela Cingueti; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — Arkadij i Borys Siuragacy; „Piknik na skraju drogi”; 22.45 Obrazy muzyczne Ralpa Tadeusza; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Zarnecki; 23.05 Wieczorne snopki — Helena Vondrackova; 23.5 Gra i śpiewa Zespół I Santo California.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Witaj dnie; 8 Transmisja z Pr. I; 11 Dla szkół średnich; „Rodzina”; 11.30 Bardzo trudne arie koncertowe Mozarta śpiewa Ilse Hollweg; 12.05 Gielda płyt; 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo ogólnop.); 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie — kierunek geograf.-ekonom.; „Nowe państwa na mapach świata” — aud. z udz. mgr. S. Kaluskiego, mgr. A. Malinowskiego i dr. Andrzeja Banasewicza; 14.25 Teatr Polskiego Radia — Studio Klasyczne: „Zawisza Czarny”; 16.06 Nowiny i nowinki muzyczne — Festiwal 76 i Balet Holenderski; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 Fel. pt. „Za pan brat z historią i dniem dzisiejszym”; 17 „Piosenka przypomni ci”; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 10 minut dla zakochanych; 17.40 „Krasnoludki” — opow.; 18 Grajaca szafa; 18.25 Czy znasz swoje prawo? — Podatek od nabycia praw spadkowych; 18.40 Ziemia człowieka, wszechświat — „Prawo morza”; 19 Jak być rodzina; 19.30 „Świadek kryzysu”; 19.50 Sposobach eliminacji skutków kryzysu małżeńskiego; 19.15 Język francuski; 19.30 Program stereof.; 19.50 Sylweta; 20.15 Radiowe portrety Polaków — Prof. dr. Jan Karol Kostrzewski — lekarz; 22.35 Panorama muzyki eksperymentalnej. Wiadomości: 12, 16.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenek; 8.15 Przebiegi sprzecz. 8.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Muzyka; 10.25 Lista przebojów; 11 Dla „dzieci”; „Olechow staw”; 12 — I słuch.; 11.25 Radiowa musicaroma; 12.05 „W samo południe”; 12.35 Konc. muzyki popularnej; 13 Wizerunki ludzi myślących — prof. S. Zymborski; 13.30 Graj graczy — wybieramy najlepsze kapele i zespoły ludowe; 14 Recital z pauza — Adam Zwierz; 14.10 Tygodniowy przegląd prasy; 14.20 Recital z pauza — A. Zwierz; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert żywych; 16.06 Teatr PR — „Hotel pod aniołem”; 16.46 Gwiazdy jazzu; 17.15 Niedzielne spotkania Studia Młodych; 18.10 3X3 — Radiowa Rewia Rozrywkowa; 19.15 Wiadomości sport. oraz sprawozd. z Międzynar. Tenisowych Mistrzostw Francji; 19.30 XII Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — koncert laureatów; 22 Radiowariete; 23.05 Ogólnop. wiadom. sportowe; 23.25 Sylweta tematy filmowe.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 20.30, 23.

PROGRAM II: 7.45 W rannych nantoflach — „Kroniki i hobby”; 8.35 „Zawsze w niedzielę” — fel.; 8.35 Public. międzynarod. 8.45 Chór Dzieciom Padia NRD; 9 „Obrazki i maska” — magazyn literacki; 9.30 Utwory D. Fuxteubego i C. Francka; 9.40 J. Grubicha; 9.50 Tygodn. przegląd prasy; 10 Nowości Polskich Nagrań — przed stawia T. Haps; 10.30 Wspomina-

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Matelski (PKS Gniezno), Idzi Szymczak (Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego — Jarocin), Franciszek Granat (WZSOiP — Środa), Henryk Jackowski (PKS — Środa).

Wzrosty i konkursy

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Na pl. Wolności w Poznaniu czynna jest wystawa prezentująca niektóre inicjatywy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Na 24 planszach umieszczono liczne rysunki, zdjęcia itp. Ekspozycję zorganizowano pod hasłem „30 lat troski o bezpieczeństwo dziecka na drodze”, a powstała z inicjatywy Okręgowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu przy ZO PZMot, Komitetu Akcji „Stop, dziecko na drodze”, KW MO i LKS Kicin.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu rozdano nagrody w kilku konkursach związanych tematycznie z bezpieczeństwem w ruchu drogowym.

I tak w konkursie dla kierowców województwa poznajskiego „Jeździmy bez wypadków drogowych” — cztery pierwsze — równorzędne nagrody otrzymali: Kazimierz Mat

WIELKOPOLSKO - LUBUSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO „GOPLANA” w POZNANIU

OGŁASZAJĄ ZAPISY KANDYDATÓW

na rok szkolny 1976/77 do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

w zawodach:

- ślusarz (chłopcy)
- tokarz (chłopcy)
- frezer (chłopcy)

OKRES NAUKI TRWA 3 LATA.

Przyjęcia do szkoły odbywają się bez egzaminów.

W okresie nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodne z przepisami dotyczącymi przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania.

Na terenie Zakładu znajduje się stołówka i bufet.

Warunki przyjęcia kandydatów:

1. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Miejsce stałego zamieszkania na terenie m. Poznania lub w jego obrębie do 20 km.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia WLZPC „Goplana”, Poznań, ulica Wawrzyńca 11, w godz. 7—15, telefon 404-81.

2840-K1

Praca Nauka

Zatrudnię introligatorkę i pracownicę na stałe w Mosinie, Chopina 40, tel. 49397g

Solidna pani, potrzebna na stałe do prowadzenia domu na wsi. Warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49160g

Fryzjer męski, fryzjerka damska potrzebni, dobre warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 286g

Kupię węgorki. Umińskie go 7a m. 30 (Wilda), od godz. 17. 49328g

Zegarmistrz — fachowiec potrzebny do naprawy (w wolnych chwilach — chętnie emeryt), paru starych nietypowych zegarków. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49474g

Potrzebni murarze, praca stała (również na okres ulupów). Tel. 411-579 wieczorem. 49734g

Na dobrych warunkach po moce domowa przyjmie, Jakubowicz, Warszawa, Kawa 32. 1422K2

Ogrodnik może być renci- sta do samodzielnego pro- wadzenia uprawy kwiatów w szklarni oraz kobie- ta do pracy sezonowej — potrzebni Tel. 453-60. 49891g

Przyjmę pracę chałupni- cza, oprócz szycia (kaucja 50 000 zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49897g.

Kobieta i mężczyzna za- trudnić w ogrodnictwie Tyblewski, Poznań, ul. Sławie 15, dojazd autobu- sem nr 62 z Rataj. 49924g

Przyjmę uczennicę w za- wodzie krawiectw dam- sko-męskim po szkole pod- stawowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42g.

Fryzjerka i fryzjer męski na stałe potrzebni. Poznań, Głogowska 116. 048g

Opiekunka do rocznego dziecka potrzebna zaraz. Złotogóra Wira, Kolejowa 37 m. 1 od godz. 16. 051g

Potrzebny ogrodnik (wa- rzywa i kwiaty) z pełnym utrzymaniem Stefan Grzel- ka, Kalasowa 62-020 Swa- rzędz. 057g

Przyjmę zaraz pracę ad- ministratorki domu (nie- ruchomości). Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19, dla 066g.

Młodzież od lat 15 do zbio- ru truskawek przyjmie od 20 czerwca. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 073g.

Przyjmę malarzy i uczo- nów (również powyżej 18 lat). Mosina ul. Sowiniec- ka 47 m. 2. 083g

Malarzy przyjmie. Poznań — Szczepankowo ul. Ro- dawska 21a. 171g

Przyjmę pania do lekkich prac domowych, również z prowincji. Znakomite warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 047g.

SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD

OGRODNICZY

POLECA SADZONKI GOŹDZIKÓW

inż. Ewa Zielińska

Baranowo k. Poznania, ul. Szamotulska 50

62-081 Przeczmiczowo, tel. Poznań 67-95-80.

711g

711g

711g

Zamienię pianobeton („Si- porex”) na cement Po- znań, Zerkowska 15. 52g

Sprzedam obrączki pół- okrągłe 12,5g. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19, dla 55g.

Sprzedam ciągnik Ursus 28. Władysław Kamiński Nojowo gmina Pniewy. 60g

MZ TS-250, 1976 r. z kom- pletnym wyposażeniem sprzedam. Osiedle Przy- jazni 6 m. 32. 96g

Sprzedam wiertarkę elek- tryczną z postumentem, maszynę do cięcia metali z silnikiem, Janke Po- znań, Kanteckiego 15. 49585g

Sprzedam ciągnik Ursus C-330. Wojciech Jakubow- ski — Janowo, Gmina Sro- da Wlkp. 121g

Przyczepę kampingową namiotową NRD prze- dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 145g.

Okazyjnie sprzedam kal- kulator 5-działaniowy. Tel. 543-35, w godz. 8—13. 49496g

Sprzedam kombajn z od- lewnikiem, podbieraczem oraz dmuchawą do siano i mocarnie 7 q niemiec- ka. T. Patalska T. Konars- ka k/Poznań. 49503g

Wózki dziecięce głębokie składane, nowy model po- leca wytwórnia Orzeszko- wej 13. 49544g

Wykładzinę „Lentex” drewnopodobną 50 m² sprzedam. Osiedle Kraju Rad 34 m. 64. 49571g

Sprzedam drewno belko- we z rozbiórki, pompę wir- nikową do wody. Morasko, Południowa 1, koło Po- znania. 49574g

Okazja! sprzedam czerwo- ne dywany rozmiar 2x4,5 m oraz 1,5x4 m cena 5000 zł. Tel. 550-86. 49581g

Sprzedam sadzonki goźdz- ków, ukoronowane w per- licy. Termin odbioru 20 czerwca. Umultowo (za Naramowicami) ul. Zielo- na 23. 49582g

Sprzedam wiązałkę cią- gnikową nową WC 5. Kona- rzewo, 62-071, Kościelna 28. 49587g

Sprzedam obrączki złote. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 49588g.

Salonik zimier, Komode, po fachowej renowacji sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49589g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98g.

Kupię piłkę do cięcia ram obrazowych oraz mosię- żnych, zegar kominkowy. Poznań 38, ul. Łaskowa 24, tel. 67-37-38. 49456g

Bony PeKaO kupię. Tel. 659-63. 18g

Kupię kłosa kwiatarsko- warzywnicy. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 97g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98g.

Spacerówkę RFN lub NRD kupię. Tel. 320-876. 157g

Kupię zgrzewarkę do folii 1200 W. Tel. 462-55. 175g

Kupię spiesznie wtryskar- kę poziomą Bogdan Bog- dański Komorowice 28 poczta 64-311 Zębowa. 49620g

Sprzedam sygnały samo- chodowe włoskie z kom- presorem — 12 V. Tel. 67-17-92. 589g

Zamienię nowy ciągnik Ursus C 355 M na nowy Ursus 330. Tel. 587-54. 49890g

Sprzedam dwa kaski moto- cyklowe Bella. Strykowski Graniczna 1. 49905g

Sprzedam kalkulator wie- lodziałaniowy. Tel. 67-15-84. 49913g

Wapno hydratyzowane, kredę, smołę, lepek, karbo- lineum, zasuwę komino- we, supremę poleca Skład- nica Poznań. Głogowska 180. 49920g

Chryzantemy wielokwia- towe, sadzonki sprzedam. Ogrodnictwo Andrzej Cel- ler Luboń (Zabikowo) ul. Nowiny 1, tel. 59, po godz. 20. 49925g

Sprzedam motocykl WSK 175 cm, tel. 606-70. 49935g

Sprzedam bardzo pilnie motocykl WSK-175. Jesien- na 20 m. 1. 49944g

Sprzedam nowe motocykle WSK 125 przebieg 8000 km oraz Pannonię 250, prze- bieg 4000 km po kapital- nym remoncie w ideal- nym stanie, ul. Konopni- ckiej 5 m. 2, (sobota godz. 15—17, niedziela godz. 10—13). 49953g

Sprzedam wazę porcelano- wą początek XIX w. cena powyżej 100 000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49962g.

Sprzedam beczki 300 l. Kór- nik Świerczewskiego 17. 49990g

Sprzedam snopowiązałkę WC 5, Robakowo 8 Gadki 63-122. 49993g

Skuter Lambretta 150 Li- sprzedam. Al. Wielkopols- ka 33 m. 2. 20g

Sprzedam motocykl Gaze- la z nowym silnikiem Po- znań Smochowice, Le- mierzycza 11. 31g

Sprzedam obrączki ślub- ne. Poznań, Ściegiennego 87 m. 5, w godz. 18—20. 43g

Gruz ceglany tokarkę sprzedam. Tel. 423-60. 144g

Sprzedam snopowiązałkę WC 5. Jedrzejski, Cha- ławy koło Sremu. 49968g

Sprzedam taksometr me- chaniczny Poltax 2. Po- znań, Konarskiego 34 m. 10, w godz. 16—20. 49982g

Sprzedam stylową biblio- tekę, zyrandol, zegar, tel. 637-54, od godz. 16. 194g

Sprzedam kombajn „Vistu- la”. Aleksander Wędkow- ski, Kapiel, 62-250 Czarnie- jawo. 198g

Silnik elektr. 11 KW sprzedam. Śmigiel, Ogro- dowa 39. 202g

Sprzedam sprawny kom- plet maszyn rzeźniczych. Edmund Dezor, Biskupi- ce, 62-007 koło Poznania 212g

Sprzedam ciągnik 4011. Gniezno ul. Dębińska 6. 49233g

Sprzedam ciągnik Zetor K25. Edward Ochowski, Markowice, Gmina Klesz- czewo. 252g

Opony nowe 135x13 wło- ski, 4 sztuki sprzedam. Tel. 673-819. 297g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Fiat- a 125p - 1500 (1974 r.). Ul. Leszka 2 m. 4. 483g

Sprzedam Fiat 850 Sport, rocznik 1973. Andrzej Au- gustyniak, Wiry koło Po- znania, Komornicka 36. 702g

Sprzedam Trabantę 601 — 1966 r. Tel. 67-93-54. 772g

Sprzedam Fiat 125p, 1973 r. Poznań, Wawrzyń- ka 26 m. 8, po godz. 17. 49747g

Kupię nowego Fiat 126, lub Fiat 127. Tel. 20-14-09. 49666g

Sprzedam Fiat 126p, od- biór Polmozyt. Sroda Wlkp., ul. Brodowska 38a m. 13. 49885g

Sprzedam Fiat 125p od- biór Polmozyt. Telef. 78-09-85, wieczorem. 49898g

Sprzedam lekką przyczep- kę samochodową. Barto- miejczyk Krzyżanowo gmi- na Srem. 49922g

Fiat 125p do 100 000 zł kupię. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 49945g.

Kupię Fiat 125p nowego. Tel. 20-04-30, po godz. 16. 49963g

Zaporożca 1973 r. stan ide- alny, sprzedam. Tel. 671-23. 49966g

Sprzedam okazjnie silnik Warszawy Górnazaworowy. Tel. 33-08-48, godz. 7—16. 49975g

Sprzedam Fiat 1100, 1948 r. Poznań, Mogileńska 11 m. 1. 49446g

Sprzedam tani Simca Aronde. Poznań, ul. Pol- ska 10 (garaże) po godz. 16. 49996g

Sprzedam Zaporozca — li- piec 1973, pierwszy właścic- iel. Tel. 620-96. 49997g

Sprzedam Skodę 100S. Po- znań, tel. 33-01-65. 50000g

Wilisa, Jępa lub podobny kupię. Przybylski, Luboń 3, Kilińskiego 35. 158g

Sprzedam Warszawę 203, górnazaworową z 1966 r. Opalenica, ul. 5 Stycznia 14. 061g

Fiat 600D tani sprzedam. Tatrzańska 24, tel. 45-221. 69g

Sprzedam „Zastawę” 750, rocznik 1965. Sielska 45 m. 7, po godz. 16. 90g

DKW F-8 sprzedam. Po- znań, Przemysłowa 21 m. 23. 112g

Nysę 501 po remoncie sprzedam. Leszno, tele- fon 72-26. Informacje po godz. 15. 113g

Sprzedam Fiat 126p. Od- biór z Polmozytu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 129g.

Sprzedam „Warszawę” dol- nozaworową. Kubiński, Chłudowo Obornicka 26a. 148g

Sprzedam Syrenę 105, od- biór Polmozyt. ul. Ścinaw- ska 78. 49567g

Kupię Zaporozca lub od- biór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49539g.

Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu

OGŁASZA DODATKOWY NABÓR UCZNIÓW

dziewcząt i chłopców do klasy pierwszej 3-letniej Zasadniczej Szkoły Chemicznej w zawodzie aparatowy procesów chemicznych.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8, tel. 750-61 wewn. 19.

2882-K1

Sprzedam Warszawę Pick- up, górnazaworową w bar- dzo dobrym stanie. Wa- growiec ul. Berdychow- ska 30. 177g

Sprzedam Starą. Tel. 67-57-36. 004g

Sprzedam Syrenę 103. Pnie- wy, Dworcowa 5, tel. 30. 49969g

Volkswagen 411E prze- dam. Gwiaździsta 41. 49659g

Sprzedam Fiat 1500, 1971 rok, eksportowy, stan do skonały, pierwszy właścic- iel, tel. 20-17-30 — wie- czorem. 46125g

Kupię nadwozie Moskwi- cza 400 lub 412i. Adres: Je- lena Guleczyńska 62-200 Gniezno ul. Chociszew- skiego 2 m. 2a. 49681g

Nowa Zastawę 1100 prze- dam. Możliwość rozlicze- nia w bonach PeKaO. Poznań, Dobra 26 m. 1. 49693g

Sprzedam Wartburga 312, silnik Delux. Wiadomo- ciel. 67-51-00. 49713g

Sprzedam Fiat 125, sil- nik 1500, rok 1972. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 188g.

Sprzedam Syrenę 105 Lux na gwarancji, tel. 20-15-83 po godz. 16. 219g

Fiat 126p z czerwca 1976 fabrycznie nowego prze- dam. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 238g.

Moskwicz 412 sprzedam. Poznań — Podolany, Kar- tuską 10, w godz. 18. 20. 242g

Sprzedam Moskwicza 407 w bardzo dobrym stanie. Stefański, Mikuszyn, pocz- ta Kleszczewo 63-005. 258g

Lokale

Zamienię mieszkanie spół- dziele M-3, I piętro, o- nowym normatywie, je- szcze niezamieszkałe — na pokój, kuchnię, kwate- runkowe, c. o., dzielnicę Jeżyce, do I piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 527g.

Kupię własnościowe M-2, M-3. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 246g.

Poznań - Winogrody, M-2 własnościowe, 26,6 m kw. II piętro, wszystkie wy- gody, nowe budownictwo — sprzedam. Warszawa, ul. Krucza 46 — 115, tel. 28-25-41. 1421-K2

Kupię mieszkanie wlas-nościowe, w starym bu- downictwie, ewentualnie część willi. Szczegółowe oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dla 48962g.

Zamienię M-2 Bielsko- Biala na podobne Pozna- niu. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 609g.

Kupię pilnie własnościowe M-3 lub M-4. Poznań, Sikorskiego 10 m. 2, tel. 33-29-48. 734g

Mieszkanie 2—3-pokojowe wyłączone (stare budow- nictwo) kupię. Może być do remontu. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 287g.

Leszno — M-3 trzy poko- je zamienię na M-2 w Po- znaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 740g.

Panię na wspólny po- kój przyjmie Leszczyńska 111. 49746g

Młode małżeństwo z dzie- kiem członkowie SM po- szukuje pokoju z kuch- nią. Tel. 641-84. 49879g

Odstepię pokój z kuchnią samodzielną. Platne 3 la- ta z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49887g.

Dyplomowana anglistka poszukuje mieszkania jed- nopokojowego. Tel. 452-89. 49899g

Zamienię dwa i pół poko- ju z kuchnią, jeden z osobnym wejściem, c. o. w centrum — na nowe 3 pokoje. Warunki do- ugodnienia. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 279g.

Kupię mieszkanie wlas-nościowe, 2—3 pokojowe w starym budownictwie, mo- że być do remontu. Tel. 606-06. 159g

Kupię mieszkanie wlas-nościowe M-3 w Poznaniu adres: F. Poczekaj 89-203 Rynarzewo, gmina Szubin. 49940g

Oddam garaż w dzierż- wę. warszawska 1/1. 49938g

Poszukuję piwnice lub lo- kal nadający się na ma- gazyń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49969g.

Małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukuje samodzielnego pokoju z kuchnią. Platne miesięcz- nie. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19, dla 49970g.

W śródmieściu oddam w dzierżawę na biura 4 po- mieszczenia, duży metraż z przyległym placem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49992g

Młode bezdzietne małże-ństwo (członkowie SM) po- szukuje pokoju Platne miesięcznie. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 49473g.

Młode małżeństwo czło- nków Spółdzielni Miesz- kaniowej z rocznym dzie- kiem poszukują pilnie po- koju, najchętniej pustego. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 49994g.

Zamienię mieszkanie M-3 w Poznaniu na podobne we Wrześni. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 7g.

Państwowemu przedsię- biorstwu wynajmę na ma- gazyń garaż i pomieszcze- nie. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 21g.

Kupię natychmiast w Po- znaniu własnościowe miesz- kanie M-4 lub pół willi. Oferty „38g”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Mar- szalkowska 3/5. 38g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z uży- waniem kuchni. Tel. 429-02. 53g

Małżeństwo poszukuje po- koju z kuchnią na 2 lata. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 67g.

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA
INWALIDÓW W POZNANIU
Oddział Usług Różnych

Os. Przyjaźni bl. 12, tel. 202-362

zawiadamia PT Klientów, że w ramach usług dla ludności uruchomiła przy ul. Urbanowskiej 30

MAGIEL ELEKTRYCZNY

czynny w dni powszednie od godz. 12-22
— oprócz sobót — zapewniamy szybką i fachową obsługę!
2574-K1

Praca

Potrzebna pomoc domowa dla dwóch osób, małego dziecka. Na stałe lub dochodząca. Warunki bardzo dobre. Poznań, Łódź 34a m. 1, po godz. 16. 262g

Przyjmę pracownika na stałe do hodowli kur z pełnym utrzymaniem, wolny pokój. Bronisław Grzeskowiak, Zabinko, 62-050 Mosina, tel. 294. 456g

Kto zagwarantuje stałą pracę z mieszkaniem? Jestem fachowcem w służarstwie narzędziowym i artystycznym, lub poprowadzę pracownię itp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 289g.

Opiekunka do 7-miesięcznego dziecka, potrzebna zaraz, do października. Cicha 5/6, tel. 595-61. 282g

Małżeństwo weźmie doradztwo w Obornikach. Warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 228g.

Kupno Sprzedaż

Kupię każdą ilość materiałów budowlanych. Tel. 526-73, godz. 7-15. 359g

Sprzedam gabinet dentystryczny. Ul. Polska 12. 492g

Pierścionek z brylantem 0,26 (białe złoto) oraz 2 obrączki — sprzedam. Telefon 478-94. 480g

Sprzedam krowę na wycieleniu. A. Nowak, Poznań, ul. Głuszyna 144. 374g

Sprzedam ciągnik Zetor Major 3011, rejestrowany, Zetor K 25. J. Tkaczyk, Grzebiensko, koło Szamotuł. 259g

Sprzedam miocarnię MC 7, nową oraz dwie przyczepy ciągnikowe. Władysław Mataj, Szczepankowo, poczta Ostroróg, koło Szamotuł. 443g

Sprzedam szafę, komodę i inne. Tel. 66-05-91. 459g

Obrączki złote — sprzedam. Tel. 477-61, godz. 17-20. 353g

Sprzedam szczytaki — pudła duże, brązowe, rowdowdowe. Poznań, Polna 72 m. 10, tel. 441-20, po godz. 16. 311g

Sprzedam nową walizkę maszynę do pisania. Tel. 69-36-46. 305g

Samochody

Sprzedam Warszawę, 1970 rok, w bardzo dobrym stanie. Tel. 67-51-40. 260g

Opel Rekord, 1965 r. — sprzedam. Ul. Ogrodowa 14a m. 5. 508g

Sprzedam Fiat 126, 1974 rok. Ul. Szybowcowa 26, tel. 424-72. 481g

Fiat 125p, 1500, rok 1974 — sprzedam. Wolsztyn, tel. 20-46. 353g

Lokale

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 293g.

Lato, lato, lato czeka
Razem z latem...
— czekają propozycje
PHO „OTEX”
W góry, nad morze,
w lasy i nad jeziora
wakacyjny ubiór z „Otex-u”
udane lato 1976 roku.

292g-K1



Student ogrodnictwa — wynajmie niekremujący pokój, chętnie z telefonem. Pomogę w pracach ogrodnich. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 253g.

Zamienię mieszkanie M-5, 3 pokoje, spółdzielcze, Rataje — na 2 mieszkania po 2 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 192g.

Pracująca po studiach, członek SM — poszukuje kawalerkę, M-2, cichy pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 199g.

Zamienię dom jednorodzinny, duży ogród, garaż, blisko Poznania — na mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, może być stare budownictwo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49640g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, 1 piętro, Łazarz — na dwa mieszkania 2-pokojowe, 1-pokojowe samodzielne, do II piętra. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 206g.

Małżeństwo z półtorarocznym dzieckiem — wynajmie pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49689g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny, gospodarczy, działkę 0,47 ha, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 482g.

Sprzedam komfortową willę w Poznaniu. Tel. 33-21-47. 458g

Kupię domek, mieszkanie wyłączone, rozpoczęta budowa lub parter, piętrowy. Może być stan surowy, do 200 tys. zł — Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 313g.

Puszczę kółko! Sprzedam parcelę budowlaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 123g.

Kupię dom jednorodzinny, na periferiach Poznania. Część zapłaty w bonach PKO. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 143g.

Sprzedam działkę 1500 m² w Przemierowie, z materiałem budowlanym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 165g.

Sprzedam tani budynek z ogrodem, placem pod zabudowę, centrum Wrzesnia. Po sprzedaży wóje mieszkanie. Informacje: Wrzesnia, Kosynierów 37. 173g

Sprzedam spiesznie dom z wolnym mieszkaniem, ogrodem, na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49497g

Sprzedam jednorodzinna willę w Czarnkowie (30 proc. do wykonczenia). Wszelkie informacje — Chodzież, ul. Asnyka 27. 49499g

Działkę budowlaną, kupię w Poznaniu lub do 25 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49512g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49538g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49547g.

Sprzedam hektarową działkę ogrodzoną, z budynkiem na hodowlę, 0,75 ha sadu. Morasko, Południowa 1, obok Hajendy, granica miasta Poznania. 49573g

Sprzedam dom, ładny ogród 1200 m², w Kórniku, wolny pokój, kuchnia. Nagłowice, Poznań, Jeżycka 41. 49661g

Poznań - Plewiska, sprzedam działkę 800 m², z domem jednorodzinny w surowym stanie, 4 pokoje z przynależnościami, garaż w ogrodzie — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49580g

Kupię domek, pokój kuchnia, może być do remontu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49675g

Sprzedam niedrogo parcelę 963 m², dobrze urządzoną, Poznań - Smochowice. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 49670g

Sprzedam dom, nowy, piętrowy, jednorodzinny, z garażem i wszystkimi wygodami, 700 m ogrodu, sklepy i autobus miejski na miejscu. Luboń 4, ul. Ratajczaka 6. 209g

Sprzedam dom, mieszkanie wolne. Borek Wlkp., Rynek 5, Kłaba. 231g

Wojnowko — działkę rekreacyjną, bardzo blisko jeziora, ogrodzoną, projekt domu z zezwoleniem na budowę, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 250g.

Działkę ogrodniczą w Poznaniu lub poblizu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49381.

Parcelę 4800 m², ogrodzoną, zadrzewioną, Suchy Las — sprzedam. Poznań, Podolska 8. 48768g

Poszukuję garażu, okolic Osiedla Świerczewskiego — ul. Piekna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 254g.

Różne

Uwaga! Winogrody — Na pełnię naboł do auto-syfonów (gwarantowane). Słowiańska, narożnik Murowa. 301g

Posiadam samochód com bi — przyjmę akwizycję. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49981g.

Szybie kolder, czyszczenie pierza. Swarzędzka 11, Osiedle Warszawskie. 304g

Wykonuję usługi dzwigniem samochodowym — „Star” o udźwigu 3 tony, załadunki, wyładunki, montaż w ramach Rzemieślniczej Spółdzielni Budowlanej, Poznań, 27 Grudnia 5. Wykonawca Tadeusz Wojciechowski, Głogowska 178 m. 6. 00013g

Garaż wolny, oddam w dzierżawę. Podolska 11 m. 2. 0012g

Naprawa lodówek, Osiedle Piastowskie 99, tel. 740-87. 49149g

Posiadam warsztat ślusarski — instalacyjny, uprawnień oraz zezwolenie na produkcję. Przyjmę wspólnika lub wydzierżawie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 683g.

Układanie parkietu i mozaiki parkietowej na terenie miasta i województwa poznańskiego wykonuję szybko i solidnie. Zgłoszenia tel. 32-06-43, w godz. 8-10 i 15-17. Olejnik. 49029g

Tapety zmywalne, drewno podobne poleca sklep Rzemieślniczej Spółdzielni, Wawrzyniaka 10. 46200g

Wykonuję piec c.o., różnej wielkości, dobrej jakości, w krótkich terminach. Luboń 4, ul. Rutkowskiego 8 (dojazd autobusem C lub 101 do Podgórnej). 168g

Bezpylowe cyklinowanie i lakierowanie parkietu, poleca Zakład Usługowy, Roman Cioch, tel. 639-26. 49673g

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu

zawiadamia, że przy St. Rynku 92 telefon 537-05

URUCHOMIONY ZOSTAŁ

Salon Usług Kserograficznych na kopiarkach „Nashua International”

W KTÓRYM ŚWIADCZY SIĘ USŁUGI W ZAKRESIE KOPIOWANIA:

- ŚWIADECTW,
 - DYPLOMÓW,
 - PRAC DYPLOMOWYCH,
 - AKT SĄDOWYCH,
 - MASZYNOPISÓW,
 - DOKUMENTÓW TECHNICZNYCH,
 - WSZELKICH INNYCH DOKUMENTÓW
- na formatach A4 i mniejszych.

Zlecenia wykonujemy w terminach odwrotnych.

Przyjmujemy również wszelkiego rodzaju zlecenia dla instytucji i przedsiębiorstw.

2956-K1

Kryształ — bogaty wybr, poleca Sklep — Wawrzyniaka 10. 49443g

Lodówki naprawiam. Tel. 33-16-07 — Hajdych. 49123g

Kożuchy, płaszcze, kurtki zamszowe — odnawiam, skórzane farbuję. 27 Grudnia 5. 230g

Greplujemy na poczekaniu: wate, wełnę, wólną do kolder, bez przerwy w kacyjnych. Poznań, Nowogrodzka 44 (Osiedle Warszawskie). Tel. 706-56. 49449g

Matrymonialne

Pani, magister, 40-letnia, z samochodem, willą — pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 232g.

Samotny inżynier 50-letni — pozna panią w wieku 40-45 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49612g.

Samotny 64-letni, wzrost 174 cm, kulturalny, bez nałogów, sytuowany, posłubi panią do lat 55, nie zależną, wykształcenie minimum średnie, ewentualnie młodą panią z nie-widoczną wadą fizyczną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49592g.

Inżynier 24-letni, pozna zgrabną domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30g.

Rozwiedziona 31-letnia z dziećmi, niepaląca, wzrost 163 cm — pozna pana do lat 37. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49484g.

30-letni, przystojny kawaler, wzrost 170 cm, pozna odpowiednią pannę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 306g.

Amerykanka — Polka — trzydziestoczerotletnia, wykształcenie wyższe, po-ubi kawaler, wdowca 30 lat 45. Zgłoszenia osobnym „Ognisko”, Poznań, Strusia 8. 421g

Kawaler średnio sytuowany (dom w Willy w Poznaniu) posłubi przystojną pannę do lat 37. Chętnie z samochodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49387g.

Inżynier 26-letni, sytuowany, wyższe wykształcenie, dobrze sytuowany. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49246g.

Wdowa zgrabna, materiał nie niezależna z mieszkaniem, pozna pana kulturalnego bez nałogów do lat 70. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49259g.

Kawaler bez nałogów, dobrze sytuowany z mieszkaniem, pozna przystojną panią o podobnych walorach do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49349g.

Kawaler lat 27, wysoki, właściciel przedsiębiorstwa, pozna reprezentacyjną studentkę o zainteresowaniach dziennikarskich. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 49358g.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Głogowska 131

PRYJMUJE ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW na przeszkolenie

w zawodzie:

- kierowcy autobusu komunikacji miejskiej,
- motorniczego tramwajowego.

Na szkolenie w zawodzie kierowcy autobusu komunikacji miejskiej przyjmowani są (mężczyźni) po ukończeniu 22 lat życia do 35, z wykształceniem podstawowym, posiadający dobry stan zdrowia oraz uregulowany stosunek do służby wojskowej, zamieszkujący w Poznaniu.

Od kandydatów nie jest wymagane posiadanie jakiegokolwiek prawa jazdy. Kurs trwa około 6 miesięcy.

Na przeszkolenie w zawodzie motorniczego tramwajowego przyjmowani są mężczyźni i kobiety na pełny i niepełny wymiar czasu. Kurs trwa 2 miesiące.

W okresie szkolenia słuchacz otrzymuje wynagrodzenie.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i życia w zawodzie kierowcy autobusowego i motorniczego tramwajowego udziela oraz przyjmuje zgłoszenia kandydatów dział spraw osobowych MPK, ul. Głogowska 131, III piętro, pokój 34, w godzinach od 7 do 15, w soboty do 13.

2729-K1

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Kosmetyków „Pollena-Lechia” — atrudni w okresie wakacyjnym:

uczniów szkół średnich i studentów przy pakowaniu plastrów farmaceutycznych.

Warunki dogodne, godziny rozpoczynania kończenia pracy do uzgodnienia.

Wszelkich informacji udziela Dział Kadr Szkolenia Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8. 2974-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15 — poszukuje do Ośrodka Wczasowego w Łukęcinie, mina Dziwnów, woj. szczecińskiego, na sezon czasowy, tj. do 31 sierpnia 1976 r.:

- pomoce kuchenne,
- kelnerki,
- pokojowe,
- ślusarzy hydraulika.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek unduszu Wczasów Pracowniczych.

Bliższych danych udziela Dział Spraw Pracowniczych MPWiK Poznań, ul. Grobla 15, pokój 318, tel. 742-21, wewn. 207. 2962-K1

Przetarg

Spółdzielnia Pracy Farmaceutycznej - Chemiczna „Ziolołek” w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 26 — zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do składania ofert na wykonanie prac murarskich:

— wyłożenie płyty betonowej oraz wykonanie rampy przeładunkowej — na terenie magazynu przy ul. Chwiałkowskiego 35/37. Zakres prac murarskich do 100 tys. zł.

O wyborze wykonawcy decydować będzie szybki termin wykonania.

Bliższych informacji udzielają na życzenie członkowie zarządu lub gł. mechanik, telefon 33-07-41, mający swą siedzibę w Poznaniu, przy ul. Chwiałkowskiego 35/37, w każdy dzień tygodnia od godz. 7-9.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 26, w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia roboczego o godz. 14 w siedzibie Zarządu.

Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2958-K1

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

WŁADYSŁAWA SMELI

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

49702g

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie mojej siostry, sp.

ANTONINY BUGAJEWSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

siostra z rodziną

0075g

Wszystkim, którzy okazali dużo serca i pomocy w czasie choroby, wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej matki

KAZIMIERY STUDZIŃSKIEJ

z domu Krych

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają

córki i syn

Swarzędz, Strzelecka 10 m. 2. 084g

Wszystkim, którzy w dniu 29 maja 1976 r. wzięli liczny udział w pogrzebie drogiej nam zmarłej, sp.

JADWIGI LISIECKIEJ

za kondolencje, wieńce i kwiaty

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

mąż z rodziną

Ul. Bojanowska 32. 0062g

Za okazane współczucie, wieńce, kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie naszego najukochańszego i najtrościwszego męża i ojca, sp.

mgr. Wacława ZEMBRZUSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

żona z synem

Ul. Prądyńskiego 10 m. 3. 1449-U3

Kol. Stefanowi SZAUFEROWI

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

żony

składają

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu 1422-K3

Wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc, za dowody pamięci, złożone wieńce, kwiaty oraz udział w pogrzebie, sp.

FRANCISZKA MARCINIĄKA

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI I PODZIĘKOWANIA

składa

żona z rodziną

Swarzędz, 22 Lipca 12. 203g

Wszystkim, którzy okazali dowody życzliwości i serca, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie naszego ukochanego zmarłego

MIECZYSLAWA MAJCHRZAKA

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI I PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA

Ul. Junikowska 34. 140g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej kochanej matki, sp.

JADWIGI BALONIAK

oraz za złożone wyrazy współczucia

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ks. Bolesław Baloniak 153g

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

KAZIMIERZA KLIKSA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA 1400-U3

Praca

Pachowców do okulizacji
róż zatrudnie w Pozna-
niu (dłpiec). Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49355g.

Pracę do pracy w ho-
dowlu kurcząt kobietę al-
bo mężczyznę, chętnie ren-
de, może być ze spa-
sien, zamieszko. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 48561g.

Samochody

Zamienię samochód Nyse
Mikrobus na samo-
chód ciężarowy Star 28
lub inny, może być do re-
montu oraz zamienię
przeprze niską - cią-
gówką na przeprze
niską „Sanok” samocho-
dową lub sprzedam. Jó-
nowak, Wierzeja, 64-553,
gmina Grzebienski 64-553,
gmina Duszniki. 49172gpr.

Lokale

M-4 Wignogrady zamienię
na podobne w innej dziel-
nicy. Tel. 742-05. 867g

Zamienię M-2 własności
we Raszyn - na M-3 wła-
snościowe lub spółdziel-
cze Grunwald, Wignogra-
dy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 49716g.

Mieszkanie 2-pokojowe,
pięcie, 1 piętro, balkon, do
bra lokalizacja. zamienię
na małe 2-pokojowe lub
jednopokojowe z c.o. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19, dla 49196g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-6 względnie piętro
w „Prasa” Grunwaldzka
19, dla 49390g.

Moje małżeństwo poszu-
kuje pokoju lub małego
mieszkania, (może być sta-
re budownictwo). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49235g.

Wynajmę pokój z używa-
nością kuchni, łożenka
c.o., willa, dwóm panien-
kom lub panom Platne 2 lat
z góry Osiedle Warszaw-
skie Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 49308g.

Uwaga pilnie! Jelenia Gór-
zamienię komfortowe miesz-
kanie 3-pokojowe 110 m²
kw na podobne w Pozna-
niu o mniejszym metrażu
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 49314g.

Mieszkanie w Szczecinie
kwaterunkowe pokój
kuchnią w dobrym punk-
cie 40 m kw zamienię na
podobne w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19, dla 49388g

Dwa pokoje, kuchnia, ła-
zienka, stare budownictwo
Wilda. zamienię na wiek-
sze, nowe budownictwo
Dębiec, Wilda, tel. 33-08-5
wieczorem. 49435g

Nieruchomości

Tanio sprzedam willę, sta-
rurowy obok plaży. Maria
Goliasz, 75-000 Wałcz
ul. Poniatowskiego 18
m. 20. 849g

Kupię domek lub połowę
domu bliźniaczego, lub d-
wukondygnacyjny przy Pozna-
niu, Swarzędzu Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 48853g.

Pieczarkarnię wezmę w
dzierżawę. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 48957g

● Lokale

M-4 Winogrody zamienie na podobne w innej dzielnicy. Tel. 742-05. 8ztyg

Zamienie M-2 własnością we Raszyn — na M-3 własnościowe lub spółdzielcze Grunwald, Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49716g.

Mieszkanie 2-pokojowe, piec, 1 piętro, balkon, do bra lokalizacja. zamienie na małe 2-pokojowe lub jednopokojowe z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 49196g

Kupię mieszkanie własnościowe M-6 względnie piętrową willę Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49398g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, stare budownictwo Wilda, zamienie na większe, nowe budownictwo. Debiec, Wilda, tel. 33-08-5 wieszorem. 49435z

● Nieruchomości

Tanio sprzedam willę, starszą surową, obok plaży. Maria Golasz, 78-600 Wałcz ul. Poniatowskiego 18 m. 20. 849z

Kupię domek lub połowę domu bliźniaczego, lub do wykończenia przy Poznaniu. Swarzędzu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 48853g.

Pieczarkarnię wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48957z

Wnętrze
 we Raszyn - n-M-3 włą
 snościowe lub spółdziel-
 ców Grunwald, Winogra-
 Oferty „Prasa” Grun-
 waldzka 19 dla 49716g.

Mieszkanie 2-pokojowe,
 piece, 1 pięt., balkon, do
 bra lokalizacja. zamienie
 na male 2-pokojowe lub
 jednopokojowe z c.o. Ofert
 „Prasa” Grunwaldzka
 19, dla 49196g

**Kupię mieszkanie własnoś-
 ciowe M-6 względnie piętro
 w/w Szczegółowe ofert
 „Prasa”. Grunwaldzka
 19, dla 49390g.**

Nieruchomości

**Tanio sprzedam wille, staro-
 surowy, obok plaży. Maria
 Goliasz, 78-600 Wałcza
 ul. Poniatowskiego 18
 m. 20. 849r**

**Kupię domek lub połowę
 domu bliźniaczego, lub do
 wykończenia przy Pozna-
 niu, Swarzędzu. Ofert
 „Prasa”. Grunwaldzka 19,
 dla 48853g.**

**Pieczarkarnię wezmę w
 dzierżawę. Oferty „Prasa”
 Grunwaldzka 19, dla 48957g**

Kupię mieszkanie własno- ściowe M-6 względnie pie- tro w Śródmieściu oferuję "Prasa". Grunwaldzka 19, dia 49390G.	Kupię domek lub połow- domu bliźniaczego, lub wykończona przy Pozna- niu, Swarzędzu Oferta "Prasa" Grunwaldzka 19, dia 48853G.
	Pieczarkarnię wezmę w dzierżawę. Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19, dia 48957G.

**Pieczarkarnię wezmę w
dzierżawę. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 48957**

Kupię działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 48886g.

Sprzedam działkę 1000 m² z planem budowy, materiałem. Władomość: Baranowo, Spokojna 29/30, niedziela, po południu. 48609g

Sprzedam 1,5 ha ziemi, przy drodze Klekz — Rokietnica, z możliwością budowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48615g

Sprzedam dom mały, 2-piętrowy, centrum miasta, po kupnie wolny pokój z kuchnią, Antkowiak, 64-000 Kościan, Stalingradzka 2. 48620g

Sprzedam willę niewykończoną duży ogród, nadająca się sia na ogrodnictwo — Przeźmierowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 48887g.

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami, 4 ha łąki i 4 ha roli ornej. Radziszewska Złotoryjsko 64-620 Poczta Murowana Goślina, woj. poznańskie. 48904g

Nowa komfortowa willa bliźniacza 96 m kw., w Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 48965g.

Wydzierżawię lub kupię 1-3 ha ziemi ornej, do 20 km od Poznania. Agaciński Poznań, ul. Ogrodowa 16 m 1. 49081g

Kupię działkę budowlaną Poznań, okolice, chętnie Osiedle Warszawskie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49118g.

Barak murowany o powierzchni 450 m kw. wydzierżawię lub sprzedam do rozbiórki. Włodzimierz Czajkowski 61-002 Poznań 35, Leszka 2 m 4 po południu.

Sprzedam willę jednorodzinną piętrową, pięćpokojową, garaż, ogródek, wszystkie wygody, po kupnie wolna, w centrum Wrześni. Fl. Kubicki, ul. Staszka 2. 49207g

Kupię willę lub połowę. W rozliczeniu może być własnościowo M-4 Winogrady Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49606g.

Sprzedam działkę budowlaną 544 m kw. opłotowaną w dobrym punkcie, Poznań — Podolany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49343g

Domek jednorodzinny w okolicy Poznania lub Leszna nie kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49361g

Sprzedam willę w Poznaniu — do dyspozycji piętro — 100 m kw., garaż, ogródek, pomieszczenie na warsztat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49374g

Sprzedam dom i piecarkarnię. 64-600 Oborniki ul. Czarnkowska 51. 49382g

Parcele budowlaną w Czerwonaku sprzedam. Zgłoszenia: Czerwonak ul. Gdynska 32. 49404g

Sprzedam działkę budowlaną 500 m kw. w Płatkowie. Wiadomość: Andero ul. Konatkowskiej 32. 49065g

Działkę (może być letniak) kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 49425g.

Wezmę w dzierżawę na miesiąc przyczepe campin gową. Podchorążych 44. 49311g

Kupię w Poznaniu mały domek lub zabudowania nadające się na warsztat. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 118g.

Kupię działkę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49731g. 49731g

Domek 2 pokoje, kuchnia, ogród owocowy 3500 m², plotowane — sprzedam. Luboń 4, Łączna 16. 49886g

Luboń — sprzedam mały dom z ogrodem 0.55 ha, w rozliczeniu mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49892g.

Kupię działkę budowlaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49915g.

Kupię domek z działką gospodarczą w Poznaniu lub okolicy. Adres: F. Po czekaj, 89-203 Rynarzewo, gmina Szubin. 49941g

Kościan! Sprzedam dom jednorodzinny 110 m² — 4 pokoje, kuchnia, woda, gaz, kanalizacja, działka 650 m², budynek gospodarczy, cena 430.000 zł, po kupnie wolne. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49947g.

Sprzedam dom piętrowy. Dopiewo, Szkolna 8. 072g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych
w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45 — tel. 33-32-91

Nowouruchomiony punkt czynny jest
w godzinach od 8—16, w soboty do 14.

Nie niszczyć ich bo są to cenne surowce dla przemysłu
Zbierajcie je i sprzedajcie w punkcie skupu
przy ulicy Staroleckiej nr 123.

2579-K1

Dnia 9 czerwca 1976 r. zmarł długoletni i ceniony pracownik naszego zakładu

STANISŁAW KWIATKOWSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają :

**Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy**

**Zakładu Produkcyjno-Remontowego Energetyki
Poznań w Czerwonaku**

1452-K3

Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarła w 51 roku życia wybitna aktorka scen polskich

**HALINA
PRZYBYLSKA - ROMANOWA**

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem
XXX-lecia PRL, Honorową Odznaką
miasta Poznania.

Z najgłębszym smutkiem żegnamy naszą ko-
leżankę, wspaniałego człowieka teatru.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu Junikowskim.

**Dyrekcja i zespół Teatru
im. W. Bogusławskiego w Kaliszu**

823g

W dniu 10 czerwca 1976 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 83, nasz drogi ojciec i dziadek

JÓZEF GÓRECKI

członek PPR - PZPR, emeryt pocztowy,
odznaczony Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 8
na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

876g

Dnia 8 czerwca 1976 roku zmarł nagle nasz
długoletni, ofiarny i zasłużony pracownik, se-
kretarz POP

LESZEK TWARDOWSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Me-
dalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Za
Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca, ce-
nionego pracownika, społecznika i serdecznego
kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
KPRB w Gnieźnie

1457-K3

Dnia 9 czerwca 1976 roku zmarł nasz były
długoletni pracownik

FRANCISZEK FURMANEK

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
i pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych
Oddział Robót Zmechanizowanych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 czerwca br.
o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

1450-K3

odznaczeni Zarządu naszej Spółdzielni, zasłużony działacz spółdzielczości mieszkaniowej i ceniony kolega

mgr PAWEŁ MÜLLAUER

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Horową Złotą Odznaką Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia i żalu składają :

Rada, Zarząd i pracownicy
Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej H. Cegielski
w Poznaniu

1433-K3

Dnia 8 czerwca 1976 r. zmarł były długoletni,
zasłużony pracownik

mgr ADAM REINCH

**odznaczony Medalem X-lecia PRL oraz
Srebrnym Krzyżem Zasługi.**

Z żalem żegnamy naszego Kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

**Dyrekcja — Rada Zakładowa
współpracownicy
Poznańskiego Biura Projektów
Budownictwa Przemysłowego**

1454-K3

Dnia 9 czerwca 1976 roku zmarł

FRANCISZEK SZAFRAŃSKI

współzałożyciel Spółdzielni, długoletni pracownik, wieloletni członek Rady Spółdzielni, odznaczony Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa — POP
Zarząd i współpracownicy
Spółdzielni Pracy Branży Skórzano-Futrzarskiej
„Zjednoczeni” w Poznaniu

1453-K3

† Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarł najdroższy
ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN DRYGAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10
na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

UL. Helska 41 m. 5. 802g

† Dnia 5 czerwca 1976 roku zmarł mój drogi
ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy
lat 78

KAROL WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
córnica z rodziną

Ul. Za Groblą 6 m. 3. 1463-U3

† Dnia 6 czerwca 1976 roku zmarła nasza
najdroższa żona i siostra

HALINA
PRZYBYLSKA - ROMANOWA
aktorka

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu na Junikowie.

1448-U3 Mąż z rodziną

† Dnia 9 czerwca 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.

WALTER ZABOR

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Osiedle Rzeczypospolitej 100 m. 14.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 820g

† Dnia 10 czerwca 1976 roku zmarł w wieku
60 lat, mój najdroższy mąż oraz najtros-
kliwszy ojciec, śp.

STANISŁAW MIĘTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z synem

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wawrzyniaka 28/30 m. 15. 1461-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 czerwca 1976 r. zmarł nagle nasz były długoletni przewodniczący i założyciel Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Śnieciskach

JAN KEDZIERSKI

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Krzyżem Zasługi,
Oznaką Zasłużony Pracownik Rolnictwa, Oznaką Honorową
Za Zasługi w Rozwoju Województwa
Poznańskiego.

Odszedł od nas długoletni działacz ruchu spółdzielczego, dobry kolega i serdeczny przyjaciel.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Zarząd i członkowie
Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego
w Śnieciskach**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 czerwca 1976 r.
o godz. 14 w Śnieciskach.

1456-K3

† Dnia 9 czerwca 1976 r. zmarła nagle opatrzona Sakramentami św. w wieku 50 lat, moja najdroższa żona i przyjaciół, najukochańsza i niezapomniana mamusia, teściowa i babcia, sp.

KRYSTYNA MIKUT
z domu Dziublewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grotgtera 13 m. 9. 840g

† Dnia 9 czerwca 1976 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, sp.

MARIA PACYŃSKA
z domu Kalisz

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. 27 Grudnia 5 m. 5 a. 834g

† Dnia 10 czerwca 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż i przyjaciel, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

BOLESŁAW SZCZĘSNOWSKI
artysta muzyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

919g

† W dniu 10 czerwca 1976 r. odszedł od nas
nieoczekiwanie, w wieku 76 lat, mój naj-
droższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, śp.

JAN KSOŃ

cytaśedelowiec, członek ZBoWiD, odznaczony
Honorową Odznaką miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.40
z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W bezgranicznym żalu pograżona
żona z rodziną

Ul. Opolska 36 m. 4. 860g

† Dnia 10 czerwca 1976 roku zakończył swoje pracowite życie w wieku 73 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, brat i teść, sp.

ZYGMUNT POLLAK
adwokat,
były jeniec oflagu II D w Grossborn.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 13 bm. o godzinie 15 w kościele św. Andrzeja Boboli w Rawiczu, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

O bolesnej stracie zawiadamia
żona z rodziną

870g

Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 53, mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, syn, brat, teść, dziadek i wujek, sp.

WIKTOR ROGACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Świt 32 m. 2. 1464-U3

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Świt 32 m. 2. 1464-U3

† Dnia 10 czerwca 1976 roku zmarł po długich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat,
teść i dziadek, śp.

TEODOR NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11
na cmentarzu jumińskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Łozowa 100 m. 1. 1462-U3

† Dnia 10 czerwca 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa, babcia i prababcia

MARIA WITKOWSKA
z domu Hiller

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone
dzieci z rodziną

914g

Wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc, za dowody pamięci, złożone wieńce i kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego tatusia, śp.

FELIKSA SŁOWIŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
DZIECI

303g

Wszystkim, którzy okazali współczucie i po-
moc oraz za dowody pamięci i udział w pogrze-
bie, śp.

FELIKSA KACZMARKA

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI I PODZIĘKOWANIA

s k ł a d a j ą

S Y N O W I E

49977

W związku ze zgonem

Matki

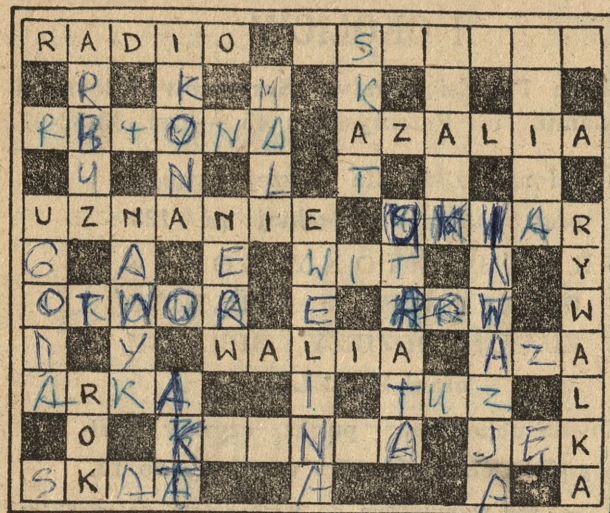
WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

kol. JERZEMU LISIECKIEMU

s k ł a d a j ą

Kierownictwo, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Projektowania i Realizacji
Inwestycji Przemysłu Gumowego STOMIL
— Pracownia w Poznaniu.

1319-K3



Znaczenia wyrazów podane w innej kolejności niż w normalnej krzyżówce, a wpisane wyrazy mają ułatwić rozwiązanie zadania.

Znaczenia wyrazów: w niej mleko, ocet • jeden z najwybitniejszych humanistów odozienia • Stwos • ślaska gra w karty • kobieta bez niczego • Cyganka z „Chaty za wsią” • as • kawon • obraz święty • lewy dopływ Bóbru • prawy dopływ Bzury • statek Noego • interwał • republika w zachodniej Afryce • wysoka temperatura powietrza • nabyta skłonność do szybkiego wykonania jakiejś czynności • antonim ataku • porozumienie mające na celu zlikwidowanie istniejącego sporu • powściągliwość • zbrojne wtargnięcie na obce terytorium • podłożny dół • luka w jakiejś substancji, dziura • głos żalony wydawany pod wpływem cierpienia • spłot włókien o różnej długości i grubości wycho

Odstęp pauza

Op.: Władysław Firlak

Na rozwiązanie czekamy do 18 bm. Wśród czytelników, którzy prześle prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy 3 bony książkowe po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań. Rozwiązania prosimy przysłać wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem: „Krzyżówka nr 21”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 19

Hasło brzmi: „Głupota nie zwalnia od myślenia”.

W wyniku losowania nagrody w postaci bonów książkowych po 100 zł otrzymują:

Katarzyna Kązubska, ul. Krysiewicza 5 m. 8, Poznań;

Mariola Harasimowicz, ul. Ułańska 18/4, Poznań;

Perz Zdzisław, pl. Asnyka 4 m. 9, Poznań.

Nagrody wyślemy pocztą.

Roseanna McCartney siedziała w swym wygodnym fotelu i czytała list napisany na taniutkim papierze:

„Droga Mamo, pszyjeżdżam do domu, mam nadzieję, że będzie coś dobrego do zjedzenia. Jusz tak dawno cię nie widziałem, twój kochający Ben”.

Udawala sama przed sobą, że nie widzi błędów ortograficznych, jak i tego, że był to pierwszy list, jaki otrzymała od pięciu lat od swego jedynego dziecka, syna Benjamin. Wiedziała tylko, że przyjeżdża do domu. Do swojej matki...

Jego matka, jedyna osoba, jaką miał na świecie. Ojca nie znał nigdy. Joe McCartney który ją, młodą nauczycielkę szkolną zniewolił swym wdziękiem, który, kiedy dowiedział się, że ma zaoszczędzone pieniądze w banku, ożenił się z nią. I kiedy położył swoje wymankiowane palce na pieniądzech, aby włożyć je w interes, który miał podwoić tę sumę więcej go nie zobaczyła. Odszedł wraz z jej pieniędzmi pozostawiając jej tylko Benjamina, który urodził się w kilka tygodni później.

Postanowiła wychować syna na człowieka, który w niczym nie przypominałby ojca. Dawała mu dobre wychowanie. Kiedy miał trzy lata wróciła do pracy w szkole i wtedy Benjamin wychowywał się u sąsiadów. Tylko pod koniec tygodnia należał całkowicie do niej.

Ona była winna temu, że Benjamin był trudnym dzieckiem. Zbyt mało dawała mu z siebie. Tylko kołce tygodni...

Przypomniała sobie, jakby to było wczoraj, Benjamin odmawiającego dziesięć przykazań i mówiącego z płaczem: „Nie kradnij...” Było to tego samego dnia, kiedy przyprawił go właściciel małego sklepiku ze słodyczami. Benjamin usiłował wyjść ze sklepu z garścią pełną niezapiekanych cukierków.

Widzi wyraźnie scenę — sześć lat później — jak pe-

Benjamin mój syn

wien przyjazny policjant przyprowadził go do domu. Benjamin wraz ze swymi kolegami przylapani zostali przez detektywa domu towarowego z koszulą wypchaną skradzionymi zabawkami...

Kiedy Benjamin miał 13 lat, sąd dla nieletnich skazał go na pobyt w zakładzie poprawczym — ukradł na dworcu walizkę. Płakała, zanim go zabrali, a on stał przed nią i ocierał jej łzy z twarzy. Głęboko w swym sercu był do brym dzieckiem, Benjamin, jej syn...

Kiedy Benjamin został aresztowany jako herszt bandy sprzedającej swym rówieśnikom haszysz, jakiś dobroliwy sędzia skazał go na dwa lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Benjamin z płaczem przyrzekał, że będzie prowadził życie człowieka dobrego i uczciwego. Trzy dni potem został aresztowany z nożem w ręku podczas bójki w knajpie i musiał pójść do więzienia odsiedzieć karę.

Pisywał z więzienia listy pełne uczucia, a raz w miesiącu odwiedzała go. Mogła z nim rozmawiać w sali bez rozdzielających ich krat, ponieważ był to jego pierwszy pobyt w więzieniu. Głaskała go wówczas po jego blond włosach, które wyglądały, jakby je właśnie przed chwilą rozwiał wiatr. Z radością słuchała jego słów, kiedy mówił, że po wyjściu z więzienia rozpocznie nowe, pracowite życie.

Kiedy Benjamin miał dwa lata, dziecina trzy lata, wniosła przeciw niemu oskarżenie niejaką Sheila Lodenbeck. Ponieważ był recydywistą musiał pójść na cztery lata do więzienia. Po wyjściu z więzienia wrócił na krótko do niej, a potem zniknął i nie słyszała o nim przez pięć lat.

Aż do tego, wiosennego dnia, w którym przyszedł list, a w nim: „Przyjeżdżam do domu...”

Roseanna miała nadzieję, że jego włosy będą jak dawniej jasne i jakby rozwiane przez wiatr.

Rozległ się dźwięk dzwonnika. W drzwiach wejściowych stanął mężczyzna z kobietą.

— Czy pani McCartney? — zapytał mężczyzna uprzejmie.

Skineła w milczeniu głową.

— Nie będziemy zajmowali pani dużo czasu — powiedział mężczyzna pokazując jej, jakby z ociąganiem swą legitymację. Kobieta zrobiła to samo. — Jesteśmy z policji. Jestem porucznik Barker, a to moja koleżanka, porucznik Forster. Potrzebna nam jest pani pomoc, pani McCartney. Wczoraj wieczorem pewien mężczyzna... zmarł wskutek wypadku. Nie miał przy sobie dokumentów, tylko karteczkę z pani adresem, pani McCartney.

— To dziwne. Skąd ten mężczyzna mógł mieć mój adres?

— Tęgo my również nie wiemy, pani McCartney — powiedziała cicho porucznik Forster — dlatego chcielibyśmy prosić, aby pojechała pani z nami do kostnicy. Może znała pani tego człowieka i będzie mogła go zidentyfikować. W przeciwnym przypadku zostanie pochowany, jako „nieznany”.

— Nie mogę teraz iść z państwem. Czekam na mego syna. Na mego syna, Benjamin.

— Proszę zostawić synowi klucze u sąsiadki. To nie potrwa długo.

Uświadomiła sobie, że dawniej zostawiła Benjaminowi klucze pod dachem z kwiatami. Benjamin przypomniał sobie o tym, jeżeli przyjdzie gdy jej nie będzie.

— Powiedzieli państwo, że ten człowiek zginął w wypadku. Co to był za wypadek? — zapytała pani McCartney.

Porucznik Forster spojrzęła na odbicie swego kolegi w lusterku wstecznym, a następnie zaczęła wyglądać przez okno i nie patrząc na strapioną kobietę obok siebie, powiedziała: — Został zaskoczony przez policjantów podczas włamania do sklepu jubilerskiego. Strzelił do jednego z nich, pozostał broniąc się, strzelili do niego. Skonał natychmiast.

Pani McCartney wydawało się, że blond mężczyzna, stojący pod uliczną lampą, to jej syn Benjamin.

— Muszę natychmiast wracać do domu — powiedziała. — Syn będzie się martwił, kiedy mnie nie zastanie.

— Jesteśmy już na miejscu, pani McCartney, to potrwa

nie dłużej niż dziesięć minut i wtedy odwiezie panią do domu, do pani syna.

— Jeżeli ten człowiek jest... przestępcą, muszą państwo mieć odciski jego palców. Po coś więc ja jestem potrzebna?

— Niestety, pani McCartney. Ponieważ człowiek ten popełnił niedawno przestępstwo w innym stanie — a domyślamy się kim on jest — musieliśmy wysłać tam jego papiery. Okazuje się że gdzieś się zawieruszył. W policji również się to zdarza. Dlatego, jeżeli pani go nie rozpozna, zostanie pochowany jako nieznany...

Stanęła w milczeniu w zimnym pokoju i patrzyła jak ze ścian wysuwają się nosy. Porucznik Barker odłożył białe prześcieradło z twarzy zmarłego. Benjamin na pewno już czeka na nią w domu.

Patrzyła na twarz człowieka leżącego na marach. Miał lekko wykrzywione usta. Włosy wyglądały tak, jakby je przed chwilą rozwiał wiatr. Były blond, ale jakby lekko ciemniejsze niż kiedyś. Patrzyła na małą plamkę wątrobianą na policzku. — Bardzo mi przykro, ale nigdy w życiu nie widziałam tego człowieka. Jest mi zupełnie obcy. Niestety, nie mogę państwu pomóc — powiedziała zdecydowanie. — A teraz będę państwu bardzo wdzięczna, jeżeli odwieziecie mnie najszybciej jak to możliwe do domu. Mój syn, Benjamin czeka na mnie...

PAULINE G. SMITH

Znowu Nessie...



...ale tym razem w Geiselwind (RFN), gdzie słynnego potwora z jeziora Loch Ness wykonano z plastiku.

CAF — AP

między WIERSZAMI

UBEZPIECZENIE

Zaszokowani w ostatnich latach długimi okresami suszy Anglii coraz częściej ubezpieczają się przeciwko... słońcu. Towarzystwo ubezpieczeniowe „Eagle Star” oferuje np. wędkarzom polisy i paci „odszkodowania, gdy ryby z powodu zbyt natrętnego słońca «nie chcą brać». Również „Lloyd's” największe brytyjskie towarzystwo ubezpieczeniowe, notuje wzrost „antysłonecznych” interesów. Ubezpieczyło np. właściciela kina przeciwko nadmiarowi słonecznych dni, które oddalają klientów od jego za ciemnionych sal. Po zeszłorocznym bardzo słonecznym lecie, „Lloyd's” stono zapłacił za... pogodę. Międzynarodowa konferencja meteorologiczna, która w czerwcu zajęła się ma w Warwickshire sprawą suszy w W. Brytanii, również ubezpieczyła się w „Lloyd's”... przeciwko deszczowi.

KOSZTOWNE ZERWANIE

Milion lirów i optacona już po drodze posłubna — taka jest cena oferowana młodej Sycylii przez farmera z regionu Pawli w pln. Włoszech za rezygnację z małżeństwa. Pragnąc znaleźć małżonkę zwrócił się o pomoc do biura matrymonialnego. Nie czekał długo. Zaczęła się wymiana korespondencji. Wszystko rozwijało się pomyślnie do czasu, gdy narzeczeni zobaczyli się... Zawiedziony bowiem urodą partnerki młody człowiek zrezygnował ze swych zamiarów. Ponieważ jednak naręczona jest Sycylią i honor stawia na pier wszym miejscu, zgodę na zerwanie nie musiał stono optać.

BY ODSTRASZYĆ PORYWACZY

Włochy ogarnęła w ostatnich latach plaga porywaczy i wymuszania okupów. Wykorzystali tę smutną koniunkturę konstruktorzy samochodów, budując specjalne (i bardzo drogie) karoserie, aby zabezpieczyć potencjalne ofiary. Jeden z nich, Mario Marazzi, zdradził po raz pierwszy w tygodniku „Mondo” tajemnice tych rzekomo „bezpiecznych” wozów. Zewnętrznie niczym nie różnią się one od seryjnych „Fiatów” czy „Mercede-

sów”, ale karoserie są kuloodporne, a szyby pancerne. Zamki elektroniczne uruchamiane od wewnątrz przez kierowcę, w razie potrzeby blokują wszystkie drzwi wozu a za naciśnięciem klawisza wyłania się gotowy do strzału karabin maszynowy. Pojemnik z gazem w kilka sekund otacza samochód fawiającą mgłą. Cztery syreny alarmowe, telefon, automatyczne gaśnice przeciwpożarowe itp., itd. — a wszystko, by zniechęcić amatorów intratnych porywaczy.

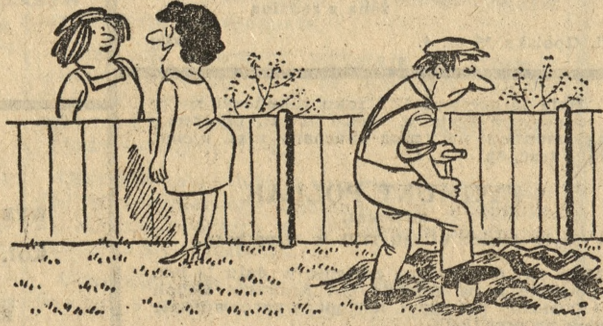
Wypożyczenie takie podnosi cenę wozu o dwa miliony lirów.

MANDAT DLA GUBERNATORA

W Nowym Jorku spotkali się gubernator tego stanu Hugh Carey i gubernator New Jersey Brendan Byrne. Podczas gdy dyskutowali o problemach rozwoju transportu publicznego, policjant wetknął za wycieraczkę samochodu gościa mandat 25-dolarowy za niewłaściwe parkowanie.

W ogródku

Rys.: GWIDON
MIKLASZEWSKI



— Jeżeli trzeba przekopać ogród, to mu zawsze mówię, że pewnie jest za stary do takiej roboty...



— Ależ Karolu, ty przekopujesz grządkę ze świeżo posianą marchewką!



— Wylezie wreszcie ten kret, czy nie!...



— Stąd patrząc powinien nasz telewizor stać na grządce z cebulą.

— Mógłbyś wreszcie dać konewkę do naprawy.



Bez komentarza